

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PIĄTEK 16 WRZEŚNIA 1949 ROKU

Nr 254 (1179)

Nikczemny spisek agentów imperializmu — wykonawców rozkazów 'Tito i Wall Street unicestwiła władza ludowa na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — Zbliżający się proces Laszlo Rajka i jego współników jest naczelnym tematem prasy węgierskiej. Wszystkie dzienniki węgierskie poświęcają tej sprawie artykuły wstępne, dając wyraz głębokiemu oburzeniu mas ludowych przeciwko zbrodniarcom. Równocześnie dzienniki podkreślają ścisły związek między planami bandy Rajka a działalnością klikki Tito.

Jest rzeczą oczywistą — pisze centralny organ Węgierskiej Partii Pracujących „Szabad Nep” — że plan Tito, dotyczący utworzenia „federacji” antyradykalnej, kierowanej przez Belgrad, nie zrodził się w głowach titowców, lecz w głowach Dullesa i Churchilla, w głowach imperialistów amerykańskich i angielskich. Za pomocą tej „federacji” imperialiści przekształciliby kraje demokracji ludowej w swe kolonie, w bazę wypadową dla napaści na Związek Radziecki.

Jednym z najważniejszych następstw zlikwidowania spisku Rajka i jego współników jest to, że wyświełcono strategiczne plany imperialistów i stosowane przez nich metody w walce przeciwko rewolucyjnym partiom robotniczym, przeciwko socjalistycznemu ruchowi robotniczemu, przeciwko demokracji ludowej.

Cały lud węgierski piętnuje nikczemnego zdrajcę własnej ojczyzny — Rajka i jego współników

BUDAPESZT (PAP) — W całym kraju wybiera coraz to bardziej fala oburzenia z powodu nikczemnej, zdrazieckiej działalności bandy Rajka, zdemaskowanej przez władze Węgierskiej Republiki Ludowej. W zakładach przemysłowych, instytucjach państwowych, szkołach i w ośrodkach wiejskich odbywają się masowe wiece, których uczestnicy manifestują jak najsurowsze potępienie zdrajców ojczyzny.

Głosy prasy zagranicznej

SOFIA (PAP) — Wszystkie dzienniki bułgarskie zamieściły akt oskarżenia, jaki wpłynął do węgierskiego trybunału ludowego w sprawie Rajka i współników.

Uchwalane na wiecach rezolucje domagają się bezwzględnie ukarania zdrajców oraz stwierdzają, że nie ma i nie będzie siły, która zdolalaby oderwać Węgry i inne kraje demokracji ludowej od wielkiego obozu państw miłujących pokój ze Związkiem Radzieckim na czele.

Na łamach prasy ukazują się ponadto liczne oświadczenia indywidualne, piętnujące zdraziecką robotę Rajka i jego bandy.

BUKARESZT (PAP) — Oglaszając akt oskarżenia w sprawie Rajka i jego współników

„Scantia” pisze m.in.: „Rajk i jego współnicy utworzyli na Węgrzech kontrowalencyjną agencję imperialistów anglo-amerykańskich i belgradzkiej bandy faszystowskiej”.

„L'Humanite” podkreśla, że SPI-SEK RAJKA I JEGO WSPÓLNIKÓW WYKRYTO DZIĘKI CZUJNOŚCI WŁADZ REPUBLIKI WĘGERSKIEJ.

PARYŻ (PAP) — Prawie wszystkie tutejsze komentatorzy nazywają proces byłego ministra węgierskiego Rajka i współoskarżonych „procesem Tito”.

Etienne Fajon w „L'Humanite” reasumuje akt oskarżenia i wypunktował następujące cztery punkty:

1) Poczynając od 1931 roku Rajk był konfidentem policji Horty'ego a następnie Gestapo. Wydał on setki najlepszych synów narodu węgierskiego.

2) Jako zdrajca własnej ojczyzny Rajk po 1945 roku kontynuował swą robotę szpiegowską w myśli rozkazów wywiadu amerykańskiego. Rajk systematycznie informował agentów wywiadu amerykańskiego o działalności węgierskich Ministrów Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych. Niektórzy spośród jego współników byli również agentami wywiadu amerykańskiego. Przyznali się oni też, że dostarczali informacji poselstwem francuskiemu w Budapeszcie.

3) Rajk działał w myśl bezpośrednich instrukcji Tito. Działalność jego zmierzała do obalenia siły rządu węgierskiego i do przywrócenia antyradykalnego reżimu reakcyjnego. Przygotowywał on zamordowanie Rakosiego i innych przywódców rządu i Węgierskiej Partii Pracujących.

4) Po opublikowaniu rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji w jugosłowiańskiej partii komunistycznej Rajk, jak sam się przyznał, poparł prowokacyjny projekt Tito dokonania zbrojnej interwencji jugosłowiańskiej na Węgrzech w związku z incydentami pogranicznymi, spowodowanymi w odpowiedniej chwili.

„L'Humanite” podkreśla, że SPI-

Dzisiaj początek procesu

BUDAPESZT (PAP) — Dzisiaj 16 bm. o godz. 9 rano w sali związku zawodowego metalowców w Budapeszcie rozpocznie się przed trybunałem ludowym rozprawa przeciwko Rajkowi i 7 współoskarżonym. Sądowi przewodniczyć będzie sędzia Peter Janko — ten sam, który przewodniczył podczas procesu zbrodniarzy wojennych b. premiera Węgier Imre'ego i b. przywódcy faszystowskiej partii węgierskiej „Strzelistych krzyży” — Szalassiego.

Wielkie zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego wystawą polską w Moskwie

MOSKWA. — Pierwsza Wystawa Polskiego Przemysłu Lekkiego w Moskwie nadal przyciąga uwagę społeczeństwa moskiewskiego. Dotychczas zwiedziło ją, łącznie z wystawą kolejniactwa polskiego, rozmieszczoną na peronie Dworca Leningradzkiego, ok. 300 tys. osób.

Zasługuje na podkreślenie nie tylko wyjątkowa uwaga, z jaką publiczność ogląda ekspozycję wystawy, lecz i zainteresowanie dla dzieła problemowego, ilustrującego w barwny i poglądowy sposób głębokie przemiany społeczne, zachodzące w Polsce Ludowej.

Rozgłos, zdobyty przez wystawę polską, wybiega daleko poza granice



Pawilon I-szej Wystawy Polskiego Przemysłu Lekkiego w Moskwie — ściągają codziennie olbrzymie tłumy widzów.



Liczne gromadząca się publiczność moskiewska oczekuje w długich kolejkach — by dostać się na teren Wystawy.

Mołdewi. Z podmoskiewskich ośrodków przemysłowych, zwłaszcza z centrów włókienniczych, przybywają liczne wycieczki zespołowe robotników i inżynierów, by naocznie zapoznać się z polską produkcją włókienniczą, eksponowaną na wystawie.

Obok wypowiedzi mieszkańców Moskwy znajdujemy w księdze pamiątkowej serdeczne wypowiedzi ludzi przybyłych ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego. Tak więc obok tchnących serdeczną sympatią dla narodu polskiego słów uczestników wycieczki robotników leningradzkich i absolwentów szkoły politycznej marynarzy wojennej, czytamy wypowiedź dyrektora ośrodka maszyno-

wo-tractorowego w Armenii Szataniana, wypowiedź kolchoźnika ukraińskiego Stasiuka itd.

Prezydent RP na budowie Domu Słowa Polskiego

WARSZAWA, (PAP). — Prezydent RP Bolesław Bierut zwiedził w dniu 15 bm. teren budowy Domu Słowa Polskiego.

Prezydentowi RP towarzyszyli minister budownictwa inż. arch. M. Spychalski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów J. Berman, oraz przedstawiciel KC PZPR J. Albrecht.

Prezydenta RP oprowadzał po terenie i udzielał wyjaśnień przewodniczący komitetu budowy Domu Słowa Polskiego J. Borejsza, oraz autorzy projektu i kierownicy budowy.

Ponad miliard zł. wkładów w PKO

WARSZAWA (PAP). — Liczba posiadaczy książeczek oszczędnościowych oraz ogólny stan wkładów oszczędnościowych w PKO wykazują stałą tendencję wzrostu. Należy podkreślić, że wśród posiadaczy książeczek oszczędnościowych przoduje świat pracy i młodzież.

W dniu 9 września br. stan wkładów oszczędnościowych w PKO przekroczył 1 miliard zł.

W najbliższych dniach oszczędzający, który swoim wkładem spowodował osiągnięcie miliarda złotych, zostanie zaproszony do Warszawy, jako gość PKO dla zwiedzenia odbudowującej się Stolicy. Gdyby był nim mieszkaniec Warszawy, lub najbliższej okolicy, otrzyma on premię w wysokości 10 tys. zł, która zostanie wpisana do jego książeczki oszczędnościowej.

Chiny Ludowe budują flotę wojenną

NANKIN (PAP). — Odbiło się tu uroczyste otwarcie Akademii Morskiej, pozostającej pod bezpośrednim zwierzchnictwem dowództwa chińskiej Armii Ludowej. Szef wydziału morskiego — Sun-Kechi oświadczył, że założenie Akademii stanowi pierwszy krok w budowie floty Chin Ludowych.

Akademia ta — zdaniem mówcy — odegra niewątpliwie wybitną rolę przy wywalaniu Tajwanu (Formozy) oraz południowych Chin, znajdujących się jeszcze pod władzą kuomintangowską.

Adenauer — „kanclerzem” Trizonii

BONN (PAP). — 73-letni przywódca CDU dr Conrad Adenauer został wybrany w czwartek przez Bundestag „kanclerzem” Trizonii. Wybór nastąpił 202 głosami przeciwko 142. 44 posłów wstrzymało się od głosowania, jeden głos unieważniono, a 13 członków Bundestagu było nieobecnych.

Parafianie Mokrsko k/Wielunia dziękują Prezydentowi RP za pomoc w odzyskaniu monstancji z Niemiec

Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut otrzymał od ks. mgr. J. Brodzkiego, proboszcza parafii Mokrsko k/Wielunia pismo następującej treści:

Ekscelencjo — Panie Prezydencie! Mam zaszczyt w imieniu rozradowanej parafii i własnym podziękować Waszej Ekscelencji, Panie Prezydencie, za łaskawą interwencję w sprawie odzyskania rewinikowanej z Niemiec monstancji.

Ufnie w zyczeniu poparcie Pana Prezydenta, o które prosiłem na audyencji w dniu 19 1949 r. znalazła swój wyraz w błyskawicznie zrealizowanym odzyskaniu monstancji, która jest już w posiadaniu parafii Mokrsko.

Jestem szczęśliwy, że przypała mi honor posiadania Go o tym i wyrażenia Mu uczucia zbiorowej wdzięczności za Jego dobroć i życzliwość.

ks. mgr. J. BRODZINSKI

Mokrsko k/Wielunia, dnia 12.9 1949 r.

Przed ostatecznym „wyrokiem” w Waszyngtonie

Dewaluacja funta przesądzona?

Rząd brytyjski usiłuje uspić czujność opinii publicznej

LONDYN (PAP). — Aczkolwiek końcowy komunikat opublikowany w związku z konferencją waszyngtońską ministrów finansów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady pominał milczeniem problem dewaluacji funta, sprawa ta znajduje się nadal na porządku dziennym, niepokojąc brytyjską opinię publiczną.

Według doniesień „News Chronicle”, rząd brytyjski na posiedzeniu w dniu 14 bm. miał przygotować sprawę dewaluacji funta i rozpatrzyć treść komunikatu, który by w związku z tym został ogłoszony. Trochę rządu brytyjskiego byłoby takie ujęcie zagadnienia, by napotkać na jak najmniejszy sprzeciw opinii brytyjskiej.

W Londynie notuje się głosy z Waszyngtonu, wyrażające przekonanie,

Zaostrza się strajk marynarzy włoskich

RYM (PAP). — Strajk marynarzy statków pasażerskich w Genui, Neapolu i Triescie uległ zaostrzeniu. Do akcji strajkowej przyłączyli się na terenie Triestu marynarze statku „Barletta”. W porcie genueńskim tragarze portowi odnowili wyładowania bagażu pasażerskiego ze statku towarzysystwa okrętowego „Lauro”.

Sytuacja jest również napięta wśród robotników innych kategorii w związku z kwestią odnowienia umowy zbiorowej. Armatorzy dążą do ograniczenia uprawnień robotniczych

Śladem „rządu” Vichy

Poeta Aragon pozbawiony praw obywatelskich

Masowe protesty społeczeństwa francuskiego przeciwko bezprawnym prześladowaniom działaczy postępowych

PARYŻ (PAP). — W ostatnich dniach zanotowano wzmogłą akcję władz francuskich przeciwko działaczom postępowym, w pierwszym z rzędu przeciwko dziennikarzom.

Redaktor tygodnika „France d'Abord” — Pennillault oraz demokratyczny dziennikarz Pagnon zostali oskarżeni przez sędziego śledczego o opublikowanie artykułów, w których wzięli w obronę zandarmów i członków gwardii republikańskiej, wysłanych nielegalnie do Indochin. Obaj dziennikarze zaproszono również przeciwko zaginięciu zbrodniarzy wojennych do francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

Redaktor naczelny dziennika „Ce Soir” — poeta Aragon został pozbawiony praw obywatelskich w związku ze swą działalnością publicystyczną.

Wśród ludności z St. Ouen pod Paryżem panuje powszechne oburzenie na skutek pozbawienia mandatu komunistycznego mera miasta — Leforta. Powodem tej decyzji była działalność prasowa mera. Rada miejska przyjęła — głosami przedstawicieli wszystkich partii i niezależnych — uchwałę, solidaryzującą się z Lefortem i domagającą się od prefekta Sekwany cofnięcia wydanego zarządzenia. Również miejscowa ludność podpisała zbiorową petycję, w której domaga się przywrócenia Leforta na stanowisko mera.

PARYŻ (PAP). — Represyjne decyzje rządu francuskiego wymierzone w znanego poetę Aragona mera St. Ouen-Lefort oraz sekretarza związku zawodowego górników w Montceau les Mines-Marc spotkały się z energicznym potępieniem opinii publicznej.

Francuska pomoc ludowa departamentu Sekwany opublikowała protestacyjny komunikat, w którym stwierdza, że rząd prowadzi antynarodową i antydemokratyczną politykę.

Tygodnik „Lettres Francaises” piętnuje decyzję rządu zaznaczając, że pozbawienie Aragona praw wyborczych jest obelgą wobec jednego z największych pisarzy francuskich, który brał wybitny udział w ruchu oporu.

Delegacja radnych komunistycznych Paryża udała się do prefekta Sekwany protestując przeciwko represjom wobec mera Leforta.

Związki zawodowe górników publikują komunikat, w którym wyrażają swą całkowitą solidarność z sekretarzem zw. zaw. górników w Montceau les Mines-Marc.

KOMUNIKAT CGT

PARYŻ (PAP). — CGT publikuje komunikat, w którym wzywa wszystkich pracujących, organizacje republikańskie i demokratyczne do wszczęcia akcji protestacyjnej wobec ataków rządowych godzących w podstawowe zasady republiki i demokracji.

Marionetkowe „państwo” w Bonn — nową kolonią amerykańską w Europie

BERLIN (PAP). — Przywódcy partii demokratycznych strefy radzieckiej w oświadczeniach, ogłoszonych w organie Niemieckiej Rady Ludowej „Deutschlandstimme”, zajęli stanowisko wobec faktu utworzenia odrębnego „państwa” w Bonn.

Wilhelm Pieck, przewodniczący SED, oświadczył, że „rząd” w Bonn jest rządem zagranicznym na ziemi niemieckiej, którego egzystencja i działalność będą sprzeczne z układami międzynarodowymi.

Otto Nuschke, przewodniczący unii chrześcijańsko — demokratycznej, stwierdził, że obszar pozostający pod faktycznym kierownictwem 3 wysokich komisarzy nazwano „republiką związkową”, chociaż obejmuje on tylko jedną część Niemiec. Bez pozostałej części nigdy nie będą mogły istnieć prawdziwe Niemcy.

Jestem przekonany — oświadczył Nuschke — że 20 milionów Niemców strefy radzieckiej uczyni wszystko dla przywrócenia separatywnego państwa w Bonn.

Ernst Goldenbaum, przewodniczący demokratycznej partii chłopskiej, przypomniał, że Lidelberger, doradca McCloy'a, sam przyznał niedawno, że Niemcy Zachodnie są nową kolonią amerykańską. „Prezydent” Heuss, który głosił za pełnomocnictwami dla Hitlera w roku 1933, reprezentuje otwarcie interesy amerykańskie na zachodzie Niemiec.

Czas zimowy od 2 października rb.

WARSZAWA (PAP). — Minister administracji publicznej zarządził wprowadzenie czasu zimowego z dniem 2 października rb.

W związku z tym należy w nocy z soboty 1 października na niedzielę 2 października br. o godzinie 3-ciej cofnąć wskazówki zegarów o jedną godzinę.

Rozwój krajów demokracji ludowej na drodze do socjalizmu

Artykuł F. Konstantinowa w „Prawdzie“

DZIENNIK „PRAWDA“ zamieścił obszerny artykuł pióra Konstantinowa pt. „Kraje demokracji ludowej na drodze do socjalizmu“, w którym omawia szereg zagadnień, związanych z historią powstania, obecnym stanem oraz perspektywami rozwoju krajów demokracji ludowej.

Fragmety tego artykułu zamieszczamy poniżej.

POWSTANIE I ROZWÓJ KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ — postawiły na porządku dziennym dnia szereg ważnych zagadnień teoretycznych. Słuszne ich rozwiązanie na podstawie teorii marksizmu-leninizmu było nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju tych krajów w kierunku do socjalizmu. Wielka zasługa rozwiązania tych teoretycznych zagadnień należy do partii bolszewickiej, do tow. Stalina.

Na V zjeździe Komunistycznej Partii Bułgarii Georgi Dymitrow oświadczył:

„Będziemy zawsze wdzięczni za tę bezcenną i aktualną pomoc, którą otrzymaliśmy od wielkiej partii bolszewickiej, a przede wszystkim osobie tow. Stalina w formie rad i wyjaśnień, dotyczących zagadnień polityki naszej partii, jako kierowniczej siły demokracji ludowej“.

Rola walk narodowo-wyzwoleńczych w okresie drugiej wojny światowej

Poważny wpływ na powstanie i rozwój ustroju demokracji ludowej miała walka narodowo-wyzwoleńcza, która rozgorzała w czasie drugiej wojny światowej. W toku tej walki odbywały się ściśle rozgranżone siły walczące, w całej pełni ujawniła się zdradziecka rola reakcyjnej góry burżuazyjno - obszarnej, która znalazła się w jednym obozie z niemieckim najeźdźcą faszystowskim i została wraz z nim rozgromiona.

W toku walki wyzwolenieczych masy ludowe krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej zdobyły duże doświadczenie polityczne, okrzepła jedność mas pracujących, powstały zaczątki przyszłej władzy ludowej, tworzyła się nowa armia demokracji ludowej. Walka narodowo - wyzwolenieczy w tych krajach była jednocześnie wojną klasową ludu pracującego z klasą robotniczą na czele i pod kierownictwem jej awangardy komunistycznej przeciwko burżuazji i monarchistycznym oficerom, którzy wszędzie współpracowali z okupantem.

LENIN STWIERDZIŁ, że „Centralnym zagadnieniem wszelkiej rewolucji jest zagadnienie władzy państwowej“. Z uwagi na swą treść klasową państwo w krajach demokracji ludowej jest władzą ludu pracującego miast i wsi z klasą robotniczą i jej awangardą komunistyczną na czele. W konsekwencji państwo to stanowi jedną z form dyktatury proletariatu.

Dla każdego leninowskiego marksisty jest aksjomatem, że dyktatura proletariatu w okresie przejścia od kapitalizmu do komunizmu jest konieczna i nieunikniona. **KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ WKROCZYŁY NA DROGĘ SOCJALIZMU. BEZ DYKTATURY PROLETARIATA**

Droga do socjalizmu — drogą walki

Stosunkowo pokojowy rozwój krajów demokracji ludowej w kierunku socjalizmu nie oznacza, że likwidacja dawnego reżimu reakcyjnego i powstanie nowego ustroju społecznego przebiega bez walki klasowej, że odbywa się to pokojowo wrastanie kapitalizmu w socjalizm. Wręcz przeciwnie — toczy się tu ostra i za ciekła walka klasowa.

Reakcja wewnętrzna, popierana i inspirowana przez imperialistów stała się zaciętką opór wobec wszystkich poczynań władzy ludowej, usiłując przywrócić jarzmo kapitalu.

Caly bieg rozwoju historycznego przygotował powstanie ustroju demokracji ludowej. Podstawowym warunkiem jego utworzenia i pomyślnego rozwoju jest istnienie wielkiego mocarstwa socjalistycznego i historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszystowskim Niemcami. Wojska radzieckie, które wkroczyły do krajów Europy środkowej i południowo - wschodniej, wyzwoliły je nie tylko spod tyranii faszystowskiej, ale i zapobiegły okupowaniu ich przez imperialistów anglo-amerykańskich, umożliwiły w całej pełni narodom tych krajów samodzielnie decydować o swym losie.

Równie ważna i konieczna okazała się pomoc ZSRR w toku dalszego rozwoju demokracji ludowej — w zawarciu traktatów pokojowych (z Bułgarią, Rumunią i Węgrami), w przewyżczeniu izolacji zewnętrznej tych krajów, w odbudowie i rozwoju ich gospodarki. Ta bezinteresowna, bratnia pomoc była trwałą podstawą umocnienia i dalszego rozwoju krajów demokracji ludowej. We wszystkich tych krajach masy pracujące z miłością nazywają tow. Stalina swym nauczycielem, przyjacielem i ojcem.

TU PRZEBYĆ TEJ DROGI NIE MOŻNA. Aby utrzymać zdobytą władzę, aby ją wzmocnić i uczynić niezłomną, ustrój demokracji ludowej musi spełnić conajmniej trzy podstawowe funkcje dyktatury proletariatu, sformułowane przez tow. Stalina:

a) złamać opór obalonych i wywłaszczonych przez rewolucję obszarników i kapitalistów, zlikwidować wszelkie ich próby przywrócenia władzy kapitalu;

b) zorganizować budownictwo w duchu skupienia wszystkich ludu pracy wokół proletariatu i poprowadzić ją w kierunku, przygotowując likwidację i zniszczenie klas;

c) uzbroić rewolucję, zorganizować armię rewolucji do walki z wrogiem zewnętrznym, do walki z imperializmem.

Swoisty sposób przejścia krajów demokracji ludowej do socjalizmu tłumaczy się tym, iż powstały nowe warunki, w jakich odbywa się budownictwo społeczeństwa socjalistycznego. Nie zmienia to zasadniczej tezy, że ustrój demokracji ludowej i ustrój radziecki zbieżne są w tym, co jest głównym i zasadniczym, że są ustrojami jednego typu z uwagi na swą treść klasową, że są dwiema formami dyktatury klasy robotniczej.

Wypływa stąd bardzo istotny wniosek o konieczności wszechstronnego zbadania i jak najszerszego wykorzystania w krajach demokracji ludowej wielkiego doświadczenia budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim. Doświadczenie ZSRR — jak mówił Georgi Dymitrow — „jest jedynym, najlepszym wzorem dla budowania socjalizmu zarówno w Bułgarii, jak i w innych krajach demokracji ludowej“.

Walka klasy robotniczej i jej awangardy komunistycznej przeciwko wrogom klasowym, przeciwko prowokatorom i szpiegom obcego wywiadu jest nie tylko sprawą wewnętrzną mas pracujących krajów demokracji ludowej, ale i ich obowiązkiem międzynarodowym wobec całego obozu demokracji i socjalizmu.

Trudność dalszego rozwoju tych krajów w kierunku socjalizmu polega na istnieniu gospodarki prywatno - kapitalistycznej i drobnotowarowej w przemyśle, a zwa-

ższa w rolnictwie. Ustrój demokracji ludowej nieustannie rozwija się i doskonali przechodząc szereg etapów swego rozwoju. W toku rozwoju demokratycznego zmienia się również układ sił klasowych.

W pierwszym etapie do udziału w rządzeniu państwem na równi z przedstawicielami robotników, chłopów i inteligencji pracującej dopuszczano przedstawicieli burżuazji: o ile współpracowali oni lojalnie z władzą ludową.

Następnie w toku rozwoju demokratycznego w miarę tego jak coraz bardziej — krystalizował się socjalistyczny charakter nowej władzy odbywał się proces odsiewania tymczasowych towarzyszy drogi, niektóre elementy burżuazyjne przechodziły od współpracy z władzą ludową do walki przeciwko dalszemu przeobrażeniu demokratycznym, przechodziły do obozu wrogów władzy ludowej. Natomiast masy pracujące w toku demokratycznego rozwoju i walki klasowej nabierały coraz większego znaczenia politycznego i pod kierownictwem klasy robotniczej oraz partii komunistycznej coraz dalej i śmiałej zdążają ku socjalizmowi.

W chwili obecnej układ sił klasowych w krajach demokracji ludowej różni się już istotnie od układu sił klasowych w pierwszym okresie istnienia ustroju demokracji ludowej. Niepomierne wzrosły siły i rola klasy robotniczej, partii komunistycznej i robotniczych we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Formy spółdzielczości produkcyjnej na wsi

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE w gospodarce wiejskiej krajów demokracji ludowej rozwijają się w różnych formach.

Najbardziej rozpowszechnioną formą jest spółdzielnia oparta na następujących zasadach: Chłop, który wstąpił do spółdzielni oddając jej swą ziemię na zasadach dzierżawy. Prace polne prowadzone są wspólnie, a dochody dzielone między członków spółdzielni odpowiednio do ich pracy we wspólnym gospodarstwie i odpowiednio do ilości ziemi, przekazanej spółdzielni. Ziemia ta znajduje się we wspólnym użytkowaniu, ale uważana jest za własność poszczególnych chłopów.

Tak więc spółdzielnie te różnią się jeszcze poważnie od kolchozów radzieckich, które tworzone są na ziemi nacjonalizowanej, stanowiącej własność całego ludu i są gospodarstwami typu socjalistycznego. Gospodarstwa spółdzielcze w krajach demokracji ludowej tworzone są na ziemi prywatnej i istnieje w nich jeszcze dochód nie pochodzący z pracy w postaci czynszu dzierżawnego za ziemię, przekazaną spółdzielni.

Partie komunistyczne i robotnicze stopniowo przygotowują masy pracującego chłopstwa do przejścia na tory socjalizmu. Masowe upowszechnienie wymaga długiej pracy przygotowawczej. Konieczne jest stworzenie bazy technicznej dla rekonstrukcji gospodarki wiejskiej. Trzeba, aby chłop na własnym doświadczeniu przekonał się o wyższości gospodarstwa zespolonych nad drobnymi gospodarstwami indywidualnymi.

W miarę tego, jak nastąpi dozwolone zjednoczenie podstawowych mas chłopskich w gospodarstwach zespolonych, jak zgodnie z uchwałami samych chłopów ulegnie zmniejszeniu, a w końcu i zniesieniu czynsz dzierżawny za ziemię, przekazaną spółdzielni — rozwiązanie zostanie zagadnienie nacjonalizacji ziemi, albowiem ziemia znajdzie się w wieczystym użytkowaniu gospodarstw zespolonych.

Przejście przez państwo kluczowych gałęzi przemysłu oraz sukcesy w odbudowie zdevastowanej przez wojnę gospodarki stworzyły wa-

społecznego, gospodarczego i kulturalnego krajów demokracji ludowej. Partie komunistyczne i robotnicze stały się obecnie podstawową, kierowniczą siłą w swych krajach.

Charakteryzując przemiany gospodarcze - społeczne, jakie zaszły w krajach demokracji ludowej, „Prawda“ omawia znaczenie nacjonalizacji przemysłu, transportu i banków, która zniszczyła w krajach tych panowanie kapitału zagranicznego i rodzimego i stworzyła podstawy budownictwa socjalizmu.

Rozwiązanie kwestii rolnej w krajach demokracji ludowej różni się istotnie od rozwiązań tej kwestii w Związku Radzieckim. W ZSRR jednym z pierwszych kroków władzy radzieckiej był dekret w sprawie nacjonalizacji ziemi. W Związku Radzieckim ziemia stanowi własność całego ludu. Natomiast w krajach demokracji ludowej istnieje w chwili obecnej prywatna własność ziemi, co stwarza dodatkowe możliwości rozwoju elementów kapitalistycznych na wsi. Kraje te muszą jeszcze dokonać wielkiej i trudnej pracy w dziedzinie skierowania gospodarki rolnej na tory rozwoju socjalistycznego.

W jaki sposób można przewyższyć te trudności? Istnieje jedna tylko droga — droga ograniczenia, wyparcia a następnie likwidacji elementów kapitalistycznych na granicach dobrowolnej spółdzielczości produkcyjnej.

Wykonanie tych planów — w których planów już zakończono, lub też zakończy się w roku bieżącym. Obecnie opracowuje się, a w poszczególnych krajach już opracowano plany 5-letnie i 6-letnie, które mają na celu zbudowanie podstaw socjalizmu.

Masy pracujące krajów demokracji ludowej w szerokim zakresie wykorzystują doświadczenie ZSRR. Sprawdziły się słowa tow. Stalina, wypowiedziane w roku 1928, że NEP jest nieuniknioną fazą rewolucji socjalistycznej we wszystkich krajach.

Co się tyczy Jugosławii, to burżuazyjno - nacjonalistyczna klika Tito, która zdradziła zasadę internacjonalizmu i zdezerterowała z obozu socjalizmu i demokracji do obozu imperializmu i faszystów — sprzeniewierzyła się interesom narodu jugosłowiańskiego i całego obozu demokratycznego.

Banda zdrajców i szpiegów zlikwidowała w Jugosławii ustrój ludowo-demokratyczny, wprowadziła porządek kapitalistyczny i reżim policyjny typu faszystowsko - gestapowskiego. Opublikowany akt oskarżenia węgierskiej prokuratury państwowej w sprawie Rajka i jego współpracowników wskazuje dobitnie, jakie zdradliwe i jawdewne plany snuła haniebną szajka, która postawiła sobie za cel pozabawić naród węgierski jego zdobyczy demokratycznych, oderwać go od obozu socjalizmu i oddać go na żer imperialistom. Banda Rajka starała się osiągnąć swój cel przy zbrojnym poparciu zawziętych szpiegów Tito-Rankowicza.

Konsekwentna walka o wzmocnienie ideologiczne i organizacyjne

Ważnym osiągnięciem pracujących krajów demokracji ludowej jest jedność sił demokratycznych powstała w walce.

We wszystkich krajach demokracji ludowej osiągnięto trwałą jedność klasy robotniczej, co znalazło

dobity wyraz w zjednoczeniu partii robotniczych w jedną partię na zasadzie pełnego uznania ideologii marksistowsko - leninowskiej i bolszewickich zasad organizacyjnych.

Partie komunistyczne i robotnicze krajów demokracji ludowej prowadzą konsekwentną walkę o swoje ideologiczne i organizacyjne wzmocnienie, wypędzając ze swych szeregów przypadkowe wrogi i oportunistyczne elementy. Partie te prowadzą zdecydowa-

naną walkę przeciwko nacjonalizmowi, który stanowi największe niebezpieczeństwo dla socjalistycznego rozwoju demokracji ludowej.

Ucząc się na wielkich historycznych doświadczeniach budowy socjalizmu w ZSRR, kierując się teorią marksistowsko - leninowską, masy pracujące krajów demokracji ludowej zwracają skupione wokół partii komunistycznych i robotniczych — pewnym krokiem idą naprzód drogą budownictwa podstaw socjalizmu.

Na szpaltach prasy

Kres kumoterstwa

„Trybuna Ludu“ zajmuje się sprawą wyborów do Komitetów Członkowskich i Gminnych Rad Kontroli spółdzielni wiejskich. Pismo stwierdza:

Spółdzielczość wiejska rozwija się krzepnie. Ale nie wszystkie jeszcze ogniska pracy właściwie, nie wszystkie Zarządy i Komitety Członkowskie przy gminnych spółdzielniach stoją na wysokości zadania.

Nie wszędzie sklepy zaopatrzone są we właściwy asortyment, nie zawsze towar dociera do podstawowych mas chłopskich; nie zawsze jeszcze z maszyn korzystają najbardziej potrzebujący.

Grasuje jeszcze w wielu Zarządach i Komitetach Członkowskich kumoterstwo, pokutują wpływy wiejskich kapitalistów, częstokroć jeszcze panoszą się biurokracja.

W lipcu br. odbyły się wybory do Zarządów. Obecnie rozpoczynają się wybory do Komitetów Członkowskich i Gminnych Rad Kontroli, które trwać będą od 15 września do 20 listopada.

W związku z tym na organizację partyjną PZPR spadają nowe zadania. Podstawowym zadaniem jest, aby organizacja partyjna wraz z Związkiem Samopomocy Chłopskiej i stronnictwami ludowymi przeprowadziła szeroką akcję oświatową, by:

W wyniku wyborów weszli do nowych Komitetów Członkowskich i do Rad Kontroli zarówno chłopci młodzi i bezrolni, jak i średniorolni, jak wreszcie robotnicy rolni i robotnicy leśni.

Muszą się w nich znaleźć w większej niż dotychczas ilości kobiety wiejskie, chcemy w nich widzieć pełną zapału aktywną wiejską młodzież.

Nagroda za zdradę

Amerykański Bank Eksportowo-Importowy przyznał klisce Tito pożyczkę w sumie 20 milionów dolarów. (z prasy)



Kość, którą się Tito udławi...

MAKSYM GORKI
Meden & królów
REPUBLIKI

(3)

Zdumienie moje rosło tak szybko, jak dynia. Starzec patrzył na mnie oczyma świętego. Odetchnąłem i spytałem:
— A jeżeli to prawda — to co pan robi z pieniędzmi?
Podniósł nieznacznie ramiona, poruszył gałkami oczu i odrzekł:
— Robię z nich znowu pieniądze...
— Po co?
— Żeby zrobić więcej pieniędzy...
— Po co?
Pochylił się ku mnie i opierając się łokciami o poręcz fotelu z lekkim odzieniem zaciekawienia zapytał:
— Czy pan jest wariatem?
— A pan? — odpowiedziałem pytaniem.
Starzec opuścił głowę i poprzez zeby wycedził:

— Komiczny typ... Zdaje się, że po raz pierwszy w życiu zdarza mi się widzieć takiego...
Po czym podniósł głowę i rozciągnąwszy wargi od ucha do ucha zaczął mi się milcząco przyglądać. Spokojny wyraz jego twarzy dowodził, że uważał się widocznie za zupełnie normalnego człowieka. W jego krawacie tkwiła szpilka z niedużym brylantem. Gdyby to był kamień wielkości obcasa, może bym jeszcze cośkolwiek zrozumiał.
— Więc czym się pan zajmuje? — zapytałem.
— Robię pieniądze! — odpowiedział krótko wrzuszając ramionami.
— Falszerz pieniądze? — ucieszyłem się; zdawało mi się bowiem, że jestem na drodze do odkrycia tajemnicy. Ale milioner dostał właśnie lekkiej czkawki. Całe jego ciało drgało, jak gdyby jakaś niewidzialna ręka lechtała go pod pachami. Raz po raz mrugał oczyma.
— To zabawne! — powiedział i uspokoiwszy się obrzucił mnie zadowolonym spojrzeniem swych wilgotnych oczu. — Niech pan jeszcze o coś zapyta — zaproponował i niewiedomo czemu wydał policzki.
Zastanowiłem się i ostro zapytałem:
— Jak pan robi pieniądze?
— A! Rozumiem! — rzekł kiwając głową. — To bardzo proste.

Mam koleje żelazne. Farmerzy produkują towar. Ja dostarczam go na rynki. Obliczam ile należy zapłacić farmerowi, żeby nie umarł z głodu i mógł nadal pracować, a resztę zabieram sobie, jako opłatę za przewóz. To bardzo proste.
— A farmerzy są z tego zadowoleni?
— Sądzę, że nie wszyscy — odparł z dziecięcą prostotą. — Ale wszystkich ludzi pono nigdy i niczym zadowolili nie można. Zawsze znajdują się tacy, którzy zrzędują...
— A rząd panu nie przeszkadza? — spytałem skromnie.
— Rząd? — powtórzył i zamyślił się pocierając palcami czoło. Potem jakby sobie coś przypomniał, kiwnął głową. — Aha... o ci... w Waszyngtonie? Nie, oni nie przeszkadzają. To bardzo poczciwi ludzie... Niektórzy z nich należą do mojego klubu. Ale rzadko ich widuję... Dlatego czasem się o nich zapomina. Nie, oni nie przeszkadzają — powtórzył i natychmiast z zaciekawieniem zapytał:
— Alboż istnieją rządy, które przeszkadzają ludziom robić pieniądze?
Poczułem się zawstydzony swoją naiwnością i jego mądrością.
— Nie — powiedziałem po cichu — nie o to mi chodzi... Widzi pan, sądziłem, że czasami rząd powinien by zabraniać jawnej grabieży...

Łódzka Szkoła Partyjna wznawia wykłady

Otwarcie III-go kursu dla wykładowców partyjnego szkolenia podstawowego

Punktualnie o godz. 7.30 rano obszerna sala wykładowa Łódzkiej Szkoły Partyjnej zapelniona się liczną, bo aż 128 osobową grupą słuchaczy. Przybyli do słownia wszyscy. Na godz. 8-ga zostało zapowiedziane uroczyste otwarcie III-go miesięcznego kursu dla wykładowców partyjnego szkolenia podstawowego.

Wśród zebranych panuje uroczysty nastrój. Wielu z nich po kilkunastu a nawet kilkudziesięciu latach przerwy siada znów przy szkolnym stołku. Dawni przestali być uczniami, a dziś wracają do nauki.

Choć towarzysze na ogół się nie znają, jednak kilka minut wspólnej obecności na sali wykładowej sprawia, że wszyscy czują się sobie bliżej i pomiędzy zebranymi wywiązuje się ożywione i serdeczne rozmowy.

Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Uzdziński.

W części artystycznej uroczystości, tow. Michalska, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej odczytała zebranych tekst przysięgi tow. Stalina, wygłoszonej po śmierci Lenina w 1924 r.

Gdy skończyła, na sali długo rozbrzmiewały oklaski.

— To nie była tylko cześć artystyczna — powiedział szepem jeden ze słuchaczy do swego sąsiada — to był pierwszy piękny wykład. **Przysięga, złożona**

przez tow. Stalina, to wytyczne drogą, którą my króćmy mamy.

Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości, w Łódzkiej Szkole Partyjnej rozpoczęły się normalne zajęcia.

R. Sch.

O usprawnieniu pracy Zw. Zawodowych

Obrady rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego

Ostatnie posiedzenie rozszerzonego Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego, było czymś w rodzaju małego zjazdu ogólnopolskiego pracowników tej ważnej gałęzi przemysłu. Brali w nim bowiem udział nie tylko członkowie Zarządu, ale i przedstawiciele Rad Zakładowych, między innymi, przewodniczący pracy i racjonalizatorzy ze wszystkich zakładów przemysłu spożywczego.

Referat o uchwałach II Kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych, wygłosił tow. Płowarska — sekretarz Centralnej Rady Związków Zawod.

Tematem obrad stały się przede wszystkim zadania organizacyjne. Jak wynikało z referatu sprawozdawczego sekretarza Zarządu Głównego, tow. Różańskiego, zarządzenie Centralnej Rady Zw. Zaw. z dnia 1 kwietnia br. o centralizacji funduszy związkowych, oparte na nowym systemie pobierania opłat członkowskich, spowodowało początkowo znaczny spadek ich kwoty. Ostatnio jednak oddziały usprawniły te prace i perspektywy na przyszłość przedstawiają się wcale nieźle.

Przoduje oczywiście Warszawa, mając wpłacone 82 proc. składek. Pozostałe oddziały wpłaciły mniej. Najgorzej przedstawia się ta sprawa niestety w Łodzi.

Tow. Różański zwrócił następnie uwagę na słabą działalność meżów zaufania, co powoduje, że zorganizowane już w 80 proc. grupy związkowe nie przejawiają jeszcze należytej aktywności. Niewłaściwie winę ponoszą tu Zarządy Oddziałów, które mało uwagi poświęcają szkoleniu meżów zaufania.

Rozpatrując protokoły posiedzeń Zarządów Oddziałów można stwierdzić, że pracują one bezplanowo, przez co wiele spraw nie może dobiec do skutku. Jednym z podstawowych niedociągnięć jest zaniechanie odcinka kobiecego. W przemyśle spożywczym, na ogólną ilość 133 tysięcy członków Związku, mamy 45 tysięcy kobiet. Spośród nich tylko znikoma część bierze udział w pracach Związku. Kobieta — członek Zarządu, członek Rady Zakładowej, czy też maż zaufania, to bardzo rzadkie zjawisko. W zwiazku z tym należy otoczyć większą opieką referaty kobiece przy oddzia-

łach i nadać im właściwy kierunek pracy. Podobnie przedstawia się sytuacja i na odcinku młodzieżowym.

W dyskusji nad obu referatami towarzysze wysunęli pod adresem Zarządu Głównego szereg zarzutów, jak zaniechanie akcji socjalnej, niedostateczna realizacja uchwał II Kongresu i in. Po dyskusji Plenum podjęło kilka uchwał i zaakceptowało zgłoszone przez Prezydium rezolucje, poświęcone sprawom produkcyjnym, związkowym i politycznym.

W jednej z nich poświęconej sprawie walki o pokój czytamy m. innymi:

W realizacji uchwał Światowej Federacji Zw. Zaw. i Światowego Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych — rozszerzone plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przem. Spożywczego, zobowiązuje się prowadzić nie-

ustanną walkę o pokój. W tym celu Plenum postanawia powołać w miesiącu wrześniu, we wszystkich zakładach pracy przemysłu spożywczego stałe Komitety Obrony Pokoju, przygotować obchód Międzynarodowego Dnia Pokoju, pogłębić w szeregach związkowych międzynarodową solidarność robotniczą przez łączenie każdej akcji w obronie pokoju z pogłębianiem przyjaźni i braterstwa z klasą robotniczą innych krajów ze Zw. Radzieckim na czele.

Plenum zobowiązuje Prezydium i wszystkie oddziały Związku do przeprowadzenia akcji, mającej na celu utworzenie i zasilenie Funduszu Międzynarodowej Solidarności, ustanowionej przez II Kongres Mediolanski, dla niesienia pomocy Związkom Zawodowym walczącym w obronie interesów klasy robotniczej.

Klim.



Ostrożnie z porcelaną!

Prasa amerykańska doniosła, że na terenie b. obozu koncentracyjnego w Dachau robotnicy niemieccy zajęci są obecnie wydobyciem gliny z grobów, w których pochowano 20 tysięcy ofiar obozu. Głina ta ma być użyta przez prywatnych przedsiębiorców do produkcji wyrobów porcelanowych (!)

Ostrożnie więc z niemiecką porcelaną, produkowaną z gliny, w którą wsiąkła krew męczenników ofiar hitlerizmu!

Na tle tej historii, będącej jeszcze jednym, tragicznym przypomnieniem niezliczonych zbrodni niemieckiego faszyzmu, jakże sielankowo wygląda spotkanie brytyjskiego namiestnika w Trizonii — gen. Robertsona z... przedstawicielami schumacherowskich związków zawodowych, którzy zebrali się na zjeździe w Hannoverze. Pełen ojcowiskiej troski i życzliwości generał oświadczył swoim podopiecznym, że „gdzie rozciągał się niemieckim (to znaczy mieszkającymi Trizonii), że „należy pamiętać o tym, co stało się w przeszłości, zapamiętać o skutkach drugiej wojny światowej, która pozostawiła tyle goryczy w stosunkach między Niemcami a innymi krajami.

Sprawy podnoszącego co raz śmielej głowę nacjonalizmu i rewizjonizmu w Niemczech Zachodnich złotousty mówca zbył paroma frazesami, natomiast w końcu swego przemówienia zapewnił rozentuzjamaczy schumacherowców, że i on sam i jego koledzy (tj. wysocy komisarze USA i Francji) dążą wszelkimi sposobami, aby udzielić jak najdalej idącej pomocy i poparcia zachodnio-niemieckiemu „rządowi” z Bonn... Jeżeli przypomniemy, że akurat teraz właśnie p. Churchill i jego polityczni przyjaciele zajmują się gorliwie organizacją „komitetu pomocy” dla hitlerowskiego zbrodniarza wojennego — gen. Mansteina, któremu grozi zasłużony stryczek, — to otrzymamy nieciekłą lecz bardzo wymowną „przekoń” poglądów, tendencji i nastrojów reakcji brytyjskiej w stosunku do neo-hitlerowskich kamratów z nad Renu.

Gen. Robertson i p. Churchill radzi by im — jak to się mówi — przychylili nieba. O gwałtach z tego nieba dla „ukochanych synów i córek niemieckich” stara się — w swej nieuciesławionej dobroci — papież Pius XII. Mimo tej wzruszającej harmonii dusz, mimo tych serdecznych zabiegów i starań, będziemy pamiętać o porcelanie z Dachau i w ogóle o tym, „co stało się w przeszłości”.

B. D.

Uroczystość otwarcia kursu zagnają dyrektor szkoły tow. Wiśniewska. Mówi o tym, jak to podczas poprzednich kursów towarzysze dzięki usilnej pracy nad sobą uzyskali wcale niezłe wyniki.

— A pochodzili przecież z różnych środowisk, różne posiadali wykształcenie. Przybyli do szkoły robotnicy i urzędnicy. Obok wychowanków szkoły powszechnej znaleźli się studenci, a nawet absolwenci wyższych zakładów naukowych. Wszyscy uczyli się razem, i pokonywali te same początkowe trudności. Nauczyciele i profesorowie zadają sobie pytanie: czy jest to możliwe, by ludzie o różnym wykształceniu uczyli się razem? Nasza odpowiedź na to jest jedna. Tak, to jest możliwe.

— My się uczymy marksizmu-leninizmu, a nasza nauka jest potrzebna wszystkim, robotnikom, chłopom, inteligentom, wszystkim, którzy budują z nami socjalizm.

Z kolei przemówienie do zgromadzonych wygłosił Sekretarz

Odbudowa pomnika na miejscu katastrofy Żwirki i Wigury

Jak donoszą z Cieszyna Czeskiego w miejscu, gdzie we wrześniu 1932 roku zginęli śmiercią lotników kpt. Żwirko i inż. Wigura, rozpoczęto wstępne prace pod budowę pomnika. Stanie on na miejscu, gdzie przed wojną ustawiono był kamień pamiątkowy oraz mauzoleum, zniszczone w okresie wojny przez Niemców. Nowy pomnik stanie na cokole wysokości 7 metrów.

Przyczyny poważnych niedomagań w PZPB Nr 21

Do konkursu o najlepsze zespoły tkackie przystąpiły wszystkie działy lniane... prócz jednego. Na próżno szukamy w spisie PZPB Nr 21. Nie zgłosiły one ani jednego zespołu. Nie czują się na siłach czy też po prostu przeoczyły tę sprawę? Ta druga możliwość wydaje się mniej prawdopodobna, gdyż „akcja konkursowa” zatoczyla szerokie kręgi i wiadomości o niej dotarły do wszystkich zakątków Polski.

W PZPB Nr 21 odbywa się właśnie nie pierwszy zbranie Komitetu Współzawodnictwa. Ruch współzawodnictwa jest tu dopiero w zaczątkach. Przedstawiciel Związków Zawodowych zapytuje o sprawę konkursu. I wnet pada odpowiedź dyrektora produkcji i wszystkich zorganizowanych w se-

ktretariat, rady członków komitetu:

— My nie możemy przystąpić do konkursu. Żadna, dostojnie, żadna z naszych tkacek nie wykonyje baz akordowych.

PRZYZYNY ZŁA

O PZPB Nr 21 pisaliśmy już 2 miesiące temu. Wskazywaliśmy wówczas na przyczyny niewykonania planu ilościowego, z których najważniejszą było rozporządzenie dawnego CZPWL, aby wzorcowe zakłady wykształciły sobie robotników spośród zupełnie surowego elementu. W PZPB Nr 21 tkaczki pracują na 28 krośnach. Młode robotnice stale zmieniają się, nie mogą do tej pory uporać się z lozami. Podobnie wygląda sprawa majstrów, którzy w 70 procentach nie posiadają dostatecznych kwalifikacji. PZPB Nr 21 odczuwa ogromny brak odpowiedniego personelu technicznego. Zakłady poszukują dobrych tkaczy i majstrów, lecz dotychczas bezskutecznie.

Najlepsza tkaczka, ob. Malanowska, uzyskuje najwyżej 90 procent wykonania bazy. Tow. Rozpierska, znana przodownia, inicjatorka wielowarsztatowości w PZPB Nr 4, która od pół roku pracuje tutaj jako instruktorka w tkalni, nie szczędzi sił, aby nauczyć tkaczy pracować dobrze i wydajnie. Jakość produkcji poprawiła się nieco. W ubiegłych miesiącach wykończalnica PZPB Nr 4 wykonała z towarów PZPB Nr 21 około 80 procent prymy, a i w bieżącym miesiącu nie jest źle pod tym względem. Lecz plan ilościowy nadal nie jest wypełniany. Trzeba zaznaczyć, że i Centralny Zarząd Związku Bawełnianego nie przejawia większej dbałości o zakłady Nr 21. Od półtora miesiąca nie mianowano jeszcze kierownika tkalni, a poprzedni kierownik z pełnią nie nadawał się na to odpowiedzialne stanowisko.

NIEDOSTATECZNA PRACA ORGANIZACJI PODSTAWOWEJ

Nie wymieniliśmy jeszcze wszystkich przyczyn niedomagań zakładów Nr 21. Dziennie przedmiotem dwóch tkaczy nie stawia się tutaj do pracy. Niesumienni tkacze zjawiają się następnie z zaświadczeniem lekarza, chociaż nieraz podczas ich nieobecności w fabryce widziano ich handlujących na „Wodniaku” lub uczestniczących

w zabawach. Kierownictwo zakładów wita więc z radością zapowiedź wprowadzenia kontroli działalności lekarzy Ubezpieczalni Społecznej, zbyt lekkomyślnie wydających zaświadczenia i niekiedy nie badających wcale pacjenta. Do opuszczających dni pracy należą nawet niektórzy meżowie zaufania, nie ma więc mowy, aby mogli oni w jakimś stopniu przeciwdziałać złu, zakradającemu się do zakładów.

A organizacja podstawowa? Tow. Królasik jest jednocześnie przewodniczącym Rady Zakładowej i sekretarzem organizacji podstawowej. Nic więc dziwnego, że nie radzi sobie ani w pracy związkowej, ani w partyjnej. Nie potrafi stworzyć w zakładach sprężystej organizacji, odpowiedzialnej za to, co się w fabryce dzieje. Organizacja przy PZPB Nr 21 wykazuje całkowity brak inicjatywy i

porozumienia w jakimkolwiek kierunku. W zakładach, mających być wzorcowymi, potrzebny jest sekretarz, który wolny od dodatkowego zajęcia potrafi kierować organizacją, opartą o zdyscyplinowaną i odpowiedzialną aktywność wany i odpowiedzialny aktyw. Zakłady muszą zwalczyć plagę nieusprawiedliwionych nieobecności i ogólnie panujące nieusprawiedliwione przeświadczenie, że baz w tkalni nie można wykonać. Bazy te można i trzeba wykonać, tylko należy usilniej, niż dotychczas, szkolić tkaczki, personel majsterski i czynić ich odpowiedzialnymi za powierzone im zadania. Należy mocno postawić współzawodnictwo i zgłosić zespoły do konkursu, pobudzając w ten sposób tkaczy do wydajniejszej pracy. Spośród wydajniejszych zespołów nie zabraknie również tkaczy z PZPB Nr 21.

H. Sam.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Pomysł, który przyniósł 1.654.000 zł. oszczędności

Jednym z poważniejszych pomysłów racjonalizatorskich w zakładach PZPB Nr 6 jest wynalazek tow. Stanisława Wilczka, który skonstruował specjalne łożyska sprężynowe do walców odbiorczych na krosnach tkackich z materiału, przeznaczonego na złom. W ten sposób walki te po wprowadzeniu pewnych ulepszeń technicznych przyniosły naszym zakładom oszczędności w wysokości 1.653.360 złotych rocznie. Ponadto tow. Stanisław Wilczek wprowadził nowy sposób wymiany tych walców. System ten wyklucza uszkodzenie innych części składowych krosna np. nog bidłowych, tarcz przetrutowych, bidel, nicielnie itp.

Tow. Wilczek jest synem robotnika. Ojca stracił w 14-ym roku życia. Poszedł do fabryki, aby pomóc matce w utrzymaniu licznej rodziny.

Dyrekcja naszych zakładów, widząc nieprzeciętną zdolność tow. Wilczka postanowiła skierować go do Technicum Włókienniczego celem dalszej nauki w umiłowanym zawodzie. Znając ambicję i zdolności tow. Wilczka, wierzymy, że w niedługim już czasie marzenia jego zostaną w pełni zrealizowane i zajmie on stanowisko, na jakie w pełni zasłużył. Tow. Wilczek stał się jednocześnie, dzięki swojemu ulepszeniu i innym dobrym pomysłom, wzorem mistrza oszczędności i współgospodarza fabryki. Smutną stroną jest tutaj tylko to, że tow. Wilczek do dnia dzisiejszego nie otrzymał jeszcze premii za swój wynalazek. Czyżby Komisja Racjonalizatorska, która projekt wynalazku aprobowala i wprowadziła w życie, zapomniała o nagrodzie?

J. Kossman
korespondent fabryczny PZPB 6

DOBOROWE ZESPOŁY TKACKIE

Oddział I PZPB Nr 9 donosi o wynikach pracy trzech zespołów tkackich, które przystąpiły do konkursu. Od 1 — 7 września zespół Wincentego Gryśia wyprodukował 60,4 procent ekstry, 35,1 procent prymy, 4,5 procent sekund i braków. Zespół Franciszka Zawady wyprodukował 42,3 procent ekstry, 51,8 procent prymy, 5,9 procent sekund i braków. Zespół Ireny Szczepaniak oddał w ciągu tego tygodnia 40,1 procent ekstry, 52 proc. prymy, 7,9 proc. sekund i braków.

Jak sobie czytelnicy nasi przypominają, pisaliśmy niedawno o tow. Wincencie Gryśiu, jako o mistrzu oszczędności.

(sam)

Tkálnia PZPB Nr 4

pierwsza ukończyła Plan 3-letni

Tkálnia PZPB Nr 4, znana z produkcji wysokogatunkowego towaru, tym razem daje o sobie znać, składając meldunek o przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego. Plan ten miał być wypełniony do dnia 15 listopada, natomiast „czwórka” ukończy-

Dożynki na Psim Polu

Ogólnopolskie uroczystości dożynkowe odbyły się dnia 11 br. na Psim Polu pod Wrocławiem. — Na zdjęciu chłop w strojach regionalnych defilują z wieńcem dożynkowym przed trybuną

PZPB Nr 5 budują łożek

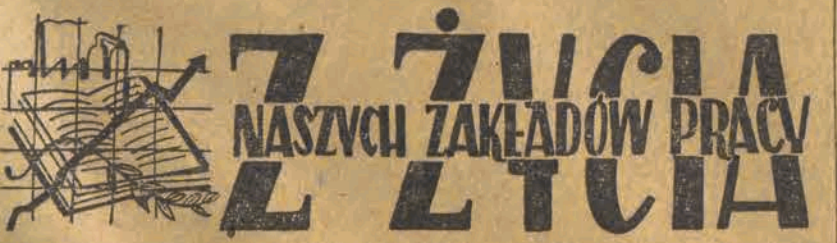
W tych dniach robotnicy „bawelrianie” przystąpili do budowy nowego łożka, który pomieści 150 dzieci. Na oznaczone miejsce już zwozi się materiał budowlany. Najwięcej radują się kobiety, zatrudnione w PZPB Nr 5, które dotychczas z braku miejsca musiały zostawiać swe dzieci w domu. Wyczekują niecierpliwie kiedy ukończona zostanie budowa i kiedy ich maleńkie pociechy będą mogły spędzać tam, pod dachem troskliwej opieki pielęgniarek.

Mecz piłkarski robotników i pracowników umysłowych PZPJG Nr 1

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11 rano na boisku sportowym PZPB Nr 2 przy ul. Ogrodowej Nr 26 odbędzie się mecz piłkarski między pracownikami fizycznymi i umysłowymi (odwłóknico-galwaneryjny „jedynki”). Podczas zawodów przegrany będzie orkiestra wojskowa. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony został na odbudowę Warszawy.

Szatnia i łaźnia w PZPB Nr 21

Robotnicy PZPB Nr 21 odczuwali dotychczas dotkliwie brak szatni i łaźni. Zabrali się więc sami do wzię-



O upowszechnieniu oświaty

Konferencje nauczycielskie Okręgu Szkolnego Łódzkiego

W Okręgu Szkolnym Łódzkim odbyły się dotychczas konferencje nauczycielskie w trzech ośrodkach województwa. Dalsze konferencje odbędą się w 13 miastach powiatowych w dniach 17 i 18 bm. Na konferencji w Zgierz, Radomsku i Skierniewicach zebrał się doznał przeglądu swej dotychczasowej pracy, poddając pracę te analizie i krytyce. Na czło obrad wysunęły się zagadnienia takie, jak likwidacja analfabetyzmu, unowszeczenie nauczania, podnoszenie stopnia organizacyjnego szkół i umożliwienie w ramach planu 6-letniego wszystkim uczniom szkoły podstawowej ukończenia 7 kl. tej szkoły.

Zebrał na konferencjach nauczycieli zainicjowali współzawodnictwo międzyzakładowe w granicach gminy, międzygminne i międzypowiatowe w walce o likwidowanie analfabetyzmu, zwiększenie frekwencji uczniów w szkołach oraz wzmoczenie czytelnictwa.

W przyjętych rezolucjach nauczyciele deklarowali zobowiązania swoje w zakresie ideologicznego doskonalenia kadry nauczycielskiej przez samokształcenie i kształcenie zespołowe, włączenie się do ofensywy polityczno-oświatowej i w walce z siłami wstecznymi.

Zebrał podkreślił, że nauczycielstwo polskie potępi politykę Watyka na zachowując pozytywny stosunek do duchowieństwa, współpracującego z Państwem.



Ogólnopolskie uroczystości dożynkowe odbyły się dnia 11 br. na Psim Polu pod Wrocławiem. — Na zdjęciu chłop w strojach regionalnych defilują z wieńcem dożynkowym przed trybuną

Szkolenie ideologiczne

Podstawowym zadaniem naszej organizacji jest wychowanie młodzieży, a jedną z metod wychowawczych stanowi szkolenie ideologiczne.

Dlaczego się szkolimy? Dlatego, że przy pomocy szkolenia możemy wysuwać wciąż nowe kadry działaczy młodzieżowych dlatego, że w ten sposób podnosimy uświadomienie polityczne członków organizacji, gdyż dzięki temu możemy pracować skuteczniej i lepiej dla Polski Ludowej.

Młodzież ZMP-owska rozumie znaczenie szkolenia i coraz częściej zgłasza się na kursy. Nauka początkowa nie zaspakaja jednak całkowicie głodu wiedzy. Chcemy się dalej uczyć — mówią absolwenci pierwszych kursów, a niektórzy podkreślają, że są na razie zbyt słabo przygotowani, aby rozpocząć pracę samo kształceniową.

Zainteresowanie dla spraw szkoleniowych wśród ZMP-owców oraz ich słuszne uwagi stały się źródłem inicjatywy Zarządu Łódzkiego ZMP. W bieżącym roku niemal przy wszystkich kolach ZMP powstana zespoły szkoleniowe, które przetrabiać będą materiały, przewidziane programem szkolenia I-go stopnia. Wyższą formą szkolenia — będą kursy wieczorowe, którym objęci zostaną absolwenci kursów podstawowych. W dalszym planie pracy przewidziana jest również organizacja seminarium politycznego (formy pośredniej pomiędzy samokształceniem a kursami).

Z tych pobieżnych informacji wynika, że w bieżącym roku Zarząd Łódzki postawił przed sobą rozległy plan pracy szkoleniowej, aby on jednak przyniósł pożądane rezultaty, wszyscy koleżki winni zrozumieć wagę sprawy i współpracować przy realizacji służnie pomyślanego szkolenia wielostopniowego. Trzecią również aby uczestniczyć przyszłego szkolenia zaprawi się już do roboty. Nie należy ograniczać się do czekania na ostateczną inaugurację kursu, lecz zaraz, od dziś, trzeba zabrać się do intensywnego czytania. Lektura pism i książek, zalecanych przez ZMP, stanowi najtrwalszy wkład w walkę o podniesienie poziomu ideologicznego organizacji.

(J-K)

Notatnik KRONIKARZA

We wszystkich dzielnicach ZMP w Łodzi i w województwie odbyły się w ubiegłym tygodniu konferencje aktywne szkolnego. Miały one na celu zapoznanie ZMP-owskiej młodzieży szkolnej z aktualnymi zadaniami politycznymi i organizacyjnymi ZMP.

Zbiórka licznica na Odbudowę Warszawy przeprowadzona przez Zarząd Łódzki ZMP w ubiegłą niedzielę przyniosła ogółem 150.155 zł. Spośród kwestary wyróżnili się: z Górnej Lewej kol. kol. Łysakowski i Oleksiak (4014 zł), z Górnej kol. kol. Romanuk i Wierzbowski (3862 zł.) oraz kol. kol. Kozłowski z Górnej Prawej i Imrowicz ze Staromiejskiej, którzy zebrali 3568 zł.

Koło ZMP przy Wydziale Chemicznym Państwowej Szkoły Technicznej Przemysłowej w ramach miesięcznej Odbudowy Warszawy ofiarowało 2.500 zł z przeznaczeniem na Centralny Dom Młodzieży, Koło ZMP wezwowało pozostałe koła i organizacje P.S.T.P. do podjęcia współzawodnicstwa w tej dziedzinie.

ZMP walczy z analfabetyzmem

Gdy dojeżdżaliśmy do wsi Osowa-Niwiska w powiecie wieluńskim, zaczął mżyć drobny deszcz. Motor pracował z wysiłkiem, a koła pozostawały w rozmokej ziemi głębokie ślady.

Zatrzymaliśmy się przed gmachem szkoły.

— Trzeba tu będzie przeczekać deszcz postanowiliśmy.

Na nasze spotkanie wyszła ze szkoły koleżanka Róg.

— Dobrze, że przyjechaliśmy — powiedziała. Zobaczcie, jak to nasze koło ZMP przystąpiło do walki z analfabetyzmem. Zaraz rozpoczyna się lekcja. Proszę, wejście do sali szkolnej.

Małą klasę w godzinach wieczornych zapelnialiśmy zupełnie inni niż zazwyczaj uczniowie. Naftowa lampka skąpo oświetlała salę. Pochyleni plinnie nad książkami siedzieli starsi mężczyźni i kobiety. Było ich osiemioro. Początkowo nasze przybycie oniesmieliło nieco zebranych. Jecz wkrótce oswoili się z nami. Rozpoczęła się lekcja.

TRYBUNA młodych

Niezapomniane dni w Budapeszcie

Co ujrzałem i co słyszałem podczas Kongresu

Wspomnienia przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMP kol. Feliksa Starca

Niedawno powróciłem z Budapesztu do Łodzi. Choć znowu znalazłem się w gronie kolegów i wznowiłem swe normalne zajęcia, myślami wracam stale do owych niezapomnianych dni Kongresu.

Są takie chwile i takie obrazy, które na zawsze pozostają w pamięci. Wystarczy przykryć oczy — a znowu widzimy je z całą wyrazistością.

To, na co patrzyłem i to co słyszałem w Budapeszcie, żyje we mnie stale i chyba nigdy mi z pamięci nie wypadnie.



Do Budapesztu przyjechaliśmy wieczorem. Miasto odpooczywało po całodziennym spacerze. Powitano nas serdecznie.

Z delegacjami włoską, czechosłowacką, indonezyjską i amerykańską spotkaliśmy się nazajutrz po przyjeździe — przy śniadaniu. Widzieliśmy się po raz pierwszy, a jednak nagle poczuliśmy się zupełnie sobie bliscy.

Jak zacząć rozmowę? przecież nie znamy żadnego z języków na szczyłach współtowarzyszy. Nie znamy, — a jednak znaleźliśmy. Pace — to było przywitanie, a później wspólnie, tak jak każdy potrafił, każdy we własnym języku zaśpiewaliśmy „Awanti popolo”. Pierwszy kontakt został nawiązany. Później, czego nie mogły wyrazić słowa, wyrażały gesty. Porozumiewaliśmy się w ten sposób doskonale.

Młodzież polska i demokratyczna na młodzież niemiecką mogą znaleźć wspólny język. Jeden z kolegów, delegat młodzieży niemieckiej, powiedział:

— Granica Odry i Nisy jest granicą pokoju. My, młodzi Niemcy nie dopuścimy do tego, aby kiedykolwiek powtórzyły się straszne chwile sprzed 10 laty.

Młodzież francuska i młodzież wietnamska, wspólnie zorganizowane w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej stać będą na straży pokoju — powiedział delegat francuski, — wręczając kwiaty swemu złotoskóremu przyjacielowi z Wietnamu.

Młodzież Chin Ludowych buduje swą wolną, demokratyczną

ojczyznę. Buduje ją tak, jak i my, w szkołach, na roli, przy warsztatach. Każdy metr tkaniny, wyprodukowany rękami wolnych Chińczyków, to zwycięstwo. Każdy metr tkaniny umacnia walkę o pokój, utrwała władzę ludową w Chinach i pomaga tym, którzy prowadzą walkę na froncie.

Na Kongresie jeden z delegatów chińskich wręczył przedstawieliom walczącej Grecji i Wietnamu upominki w imieniu młodzieży swego kraju.

To sukno na mundury wojskowe, wytworzone zostało przez robotników w naszej wyzwolonej ojczyźnie. Bracia, nie jesteście sami w walce.

Słowa młodego Chińczyka, tłumaczone na wszystkie języki, brzmiały jednakowo i wywołały

Jak spędziłam wczasy

Koleżanka Hejzrał wróciła z Bułgarii

3 tygodnie pełnego wrażeń pobytu wśród serdecznych pobratymców

Koleżankę Hejzrał spotkałem w pojeździe, jadącym z Sofii, przez Bukareszt, Budapeszt do Warszawy.

— Zapewne jest Polką — pomyślałem — spoglądając na znaczek ZMP-owski w klapie jej płaszcza. Moje przypuszczenia okazały się słuszne. Janina Hejzrał jest Polką, a co więcej — przewodniczącą pracy w Ośrodku Konfesyjnym Nr 2 w Łodzi. Skąd jedzie tym międzynarodowym pociągiem?

Jadę z Bułgarią, gdzie wraz z grupą innych przodowników pracy ze wszystkich gałęzi przemysłu przebywałam ponad 3 tygodnie na wczasach.

Z twarzy kol. Hejzrał widać, że jest szczęśliwa, dumna, a co najważniejsze, dobrze wypoczęta i przygotowana do dalszej pracy w fabryce. A praca kol. Hejzrał musiała być rzeźna, skoro spotkała ją takie wyróżnienie.

Nie potrzebuje wiele wypytwać sympatycznej koleżanki o wrażeniach ze spędzonych wakacji. Ona sama pragnie jak najszybciej podzielić się swą radością i wspomnieniami. Ma ich tyle, że na razie, trudno je wszystkie zebrać i jakoś uporządkować. No, bo trzeba powiedzieć i o podróży przez Czechosłowację, Węgry, Rumunię, podróży, której każdy odcinek był czymś nowym, dotychczas niewidzianym. Pierwszy w życiu wyjazd zagranicę pozostawia niezatarte wspomnienia. Nowe kraje, nowi ludzie, a wszyscy tacy serdeczni i choć odmiennymi mowami językami, tacy bliscy, wzajemnie się rozumiejący. A po tem przyjazd do kraju, który wydał Dymitrowa, kraju słońca, róż i wyjątkowej pracy — do Bułgarii!

Serdeczne powitanie ze strony gospodarzy — związkowców bułgarskich, transparenty i okrzyki na cześć przyjaźni bułgarsko-polskiej, sojuszu ze Związkiem Radzieckim, i kwiaty, kwiaty, całe narecza kwiatów. Russe, Warna, Sofia — jedna miejscowość bardziej uroczą od drugiej, a wszędzie ta sama życzliwość, serdeczność dla gości polskich.

Kol. Hejzrał czuła się początkowo oniesmielona i zażenowana tym wszystkim. A potem... Potem te uczucia przeszły i kol. Hejzrał zaczęła rozmawiać, pytać, zwiędzać, opowiadać.

Wczasy kol. Hejzrał skończyły się. Wraca do pracy. Wie, że swe niezapomniane chwile ma do zawiązania Nowej Polsce, Polsce Ludowej.

N.

Czytanie PRASĘ ORGANIZACYJNĄ

MIESIĄC PROPAGANDY PRASY ZMP 1X - 1X

to samo wrażenie.

My, w budowie i oni w walce nie jesteśmy osamotnieni. Przy naszym boku stoi cały postępowy świat.

Delegat młodzieży amerykańskiej, ksiądz katolicki z Filadelfii powiedział:

— Wbrew imperialistycznej polityce Watykanu, my, księża katolicki służąc będziemy ideałom wiary katolickiej, ideałom miłości bliźniego, służąc będziemy pokojowi.

Na zakończenie kongresu ulicami Budapesztu przemarszerowało 100 tysięcy młodzieży węgierskiej. Był wieczer. Każdy z uczestników defilady trzymał w ręku pochodnię. To było niezapomniane wrażenie wzrokowe, lecz nie tylko wzrokowe. — Otaczające nas owego pamiętnego wieczoru morze płomieni to był symbol nierozwalnej solidarności całej młodzieży, to był symbol niespożytej energii w walce o najwyższy cel ludzkości — o pokój.

Tak jest. Dni spędzonych w Budapeszcie nie można zapomnieć — kończy swe opowiadanie kol. Starzec.



ZMP-owskie skrzydła

Odwiedziny w modelarni lotniczej

Utworzona niespełna dwa miesiące temu modelarnia lotnicza Zarządu Łódzkiego ZMP cieszy się wielkim powodzeniem wśród kolegów.

Wchodząc do modelarni. W jasnym, obszernym pokoju, przy długich stołach zarzuconych tajemniczymi wykresami, pracuje kilkunastu adeptów sportu modelarskiego. Jedni z zapalem wycinają skrzydła, inni wykańczają smukłe korpusy. Praca idzie pełną parą.

Uwagę naszą zwracają gotowe już modele, umieszczone na oddzielnym stole, a wśród nich piękny model samolotu z dumną nazwą: „ZMP — Łódź” — dzieło kol. Wieruckiego.

Instruktor modelarni, kol. Bredziszajder, nie może na razie służyć nam informacjami. Stale jest obciążony przez młodych modelarzy i musi udzielać im wyjaśnień. Chętnicy chcą poznać od razu wszystkie tajemniki ulubionego sportu. Słyszmy fachowe wyrażenia, zapytania, uwagi.

Próbujemy nawiązać rozmowę z chłopcami. Wszyscy są pod wrażeniem pierwszej próby modelu, która odbyła się w ubiegłą niedzielę, na lotnisku w Lublinku.

— Termika była zła — informuje nas 14-letni instruktor, ale jakoś poszło dobrze. Najlepiej powiodło się kol. Machale. Jego model utrzymywał się w powietrzu 2 minuty i 45 sekund. Ale rekord ten nie utrzyma się długo, — dodaje mój rozmówca. — Zdystansujemy go przy następnej próbie.

Wprawdzie nie bardzo znamy się na technikach budowy modeli, lecz entuzjazm pracy młodych konstruktorów upewnia nas, że sława czterdziestoletniego rozmówcy nie były przechwałkami.

— Nastawieni jesteśmy na pracę twórczą, — mówi kierownik mode-



larni kol. Wierucki. — Tworzymy nowe wzory i konstrukcje. Nasza praca to nie tylko miły sport czy zabawa. Jestem pewny, że z tych młodych zapalnych modelarzy wyjdą przyszli konstruktorzy i lotnicy.

J. L.

Od Redakcji: Kolegom, interesującym się modelarstwem podajemy do wiadomości, że Modelarnia Lotnicza przy Zarządzie Łódzkim ZMP przyjmuje zapisy w każdy wtorek i sobotę w godz. 17-20 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 262, II-gie piętro.

Osiągnięcia i bolączki ZMP-owców z PZPJG Nr 8

Niemal wszyscy wiedzą, że Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanterijnego Nr 8 są największymi zakładami tego typu w Łodzi, a jednymi z największych w Polsce. Mało kto jednak wie, że w oddziale PZPJG Nr 8 w Dąbrowie pracuje dobrze koło ZMP.

Na czym polega praca wzorowa tego koła — zapytał mnie jeden z kolegów.

Na tym właśnie, że jest ona niemal wszechstronna, na tym, że ZMP-owcy walczą o jakość i ilość produkcji, prowadzą akcję kulturalno-oświatową, zorganizowali kurs dla analfabetów oraz biorą udział w akcji łączności między miastem a wsią.

Rezultaty dobrze zorganizowanej pracy koła ZMP nie dają długo na siebie czekać. Młodzież ZMP-owska zdobywa sobie autorytet wśród starszych i niezorganizowanych. I czyż może być inaczej? Młodzi robotnicy nie tylko nie ustępują starszym, ale wspaniale wyniki pracy młodzieżowych przodowników pracy są przykładem, godnym naśladowania.

Sznawec kol. Zbychowski wykonuje 126 procent normy, a w zespołach tkackich przodownice pracy, koleżanki Wierzbicka, Piwońska i inne osiągnęły 108 procent. Na ogólną ilość 85 współzawodniczących w PZPJG Nr 8 46 osób stanowią właśnie ZMP-owcy, a wszyscy z 68-osobowego koła, którzy zatrudnieni są bezpośrednio przy produkcji.

— Pracujemy dobrze, chcemy pracować jeszcze lepiej. Pragnielibyśmy jednak, aby Centrala otoczyła nasze koło większą, niż dotąd opieką, aby przysłała nam z pomocą w organizacji świetlicy, Łączki oświatowej i kółka sportowego. Odpowiednie wyposażenie naszej świetlicy umożliwi nam jeszcze lepszą pracę kulturalno-oświatową. A przecież stale podnoszenie wyników naszej pracy organizacyjnej — jest ambicją każdego ZMP-owca z „osemki” i całej organizacji.

(J-K)

Nasz konkurs

Nauka i praca — naszym hasłem

Temat 1 — Praca 10

Pozornie mogło by się wydawać, że w ubiegłym roku szkolnym, zwrócić uwagę na wyniki nauki naszych kolegów. Wiemy, że wgląd organizacyjny w te sprawy niewątpliwie korzystnie wpłynęły na wyniki nauki tak bynajmniej nie jest.

Praktyka wykazała, że ci spośród nas, którzy wykazują dobre postępy w nauce, są również wzorowymi robotnikami.

Nasi ZMP-owcy, zatrudnieni w brigadach remontowych, w większości są uczniami szkoły przemysłowej. Postępy w nauce, w dużym stopniu wpływają na ich pracę w fabryce. Dlatego też nasze koło postanowiło w stopniu większym, niż

w ubiegłym roku szkolnym, zwrócić uwagę na wyniki nauki naszych kolegów. Wiemy, że wgląd organizacyjny w te sprawy niewątpliwie korzystnie wpłynęły na wyniki nauki uczniów Szkoły Przemysłowej.

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego, w dniu — który zbiegł się zrazem z wprowadzeniem nowego regulaminu premiowania za wysoką jakość produkcji, rzuciliśmy następujące hasło: „Pilna nauka w szkole — to podnoszenie kwalifikacji zawodowych, to nasz ZMP-owski wkład w walkę o wysoką jakość produkcji”.

Koło ZMP prz. PZPB Nr 5.

16 września

Lokatorzy współgospodarzami domów

Rozległe zadania i uprawnienia Komitetów Blokowych

Regulamin ich działalności już wszedł w życie

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalony został regulamin Komitetów Blokowych...

Komitet Blokowy stworzony będzie dla 400-500 mieszkańców sąsiadujących z sobą domów...

rywki kulturalne, współdziałanie przy zakładaniu bibliotek itp. Również na komitetach blokowych sponocywa obowiązek walki ze spekulacją...

Komitety blokowe będą również organem, regulującym współżycie mieszkańców bloku...

W bramie każdego domu uwidoczniłoby się nazwisko administratora, względnie właściciela domu...

Komitety blokowe będą ściśle współpracowały z Dzielnicyjnymi Radami Narodowymi we wszystkich sprawach...

Jeżeli wpływy z komornego nie wystarczają na pokrycie bieżących remontów, oświetlenie klatek schodowych, wywóz śmieci itp. — wówczas komitet blokowy może zażądać od administratora (właściciela) domu...

Przyrost ludności w Łodzi Według danych dostarczonych nam przez Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego, w dniu 1 września br. liczbą ludności w Łodzi wynosiła 607.021 osób.

Jeżeli komitet blokowy, ani właściciel domu nie mają prawa odmówić komitetowi blokowemu okazania rachunków na wydatkowane sumy...

Regulamin komitetów blokowych wchodzi w życie z dniem uchwalenia przez Miejską Radę Narodową...

Komitety blokowe obok Dzielnicyjnych Rad Narodowych staną się w naszym ustroju demokracji ludowej szkołą rządzenia dla szerokiego mas robotniczego naszego miasta...

Jeżeli wpływy z komornego nie wystarczają na pokrycie bieżących remontów, oświetlenie klatek schodowych, wywóz śmieci itp. — wówczas komitet blokowy może zażądać od administratora (właściciela) domu...

Zespolenie akcji nagłej pomocy chorym Pogotowie Ubezpieczalni przyłączone do Stacji PCK

Pogotowie ratunkowe PCK w Łodzi posiada 14 karet, z tego 4 marki Renault (dwunozowe, nowoczesne z centralnym ogrzewaniem)...

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej...

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium...

Wczoraj o godz. 16.30 w „Melodramie” przy licznie zapelnionej sali rektor U.L. Kotarbiński uroczystie zainaugurował cykl odczytów dla świata pracy.

Akcja ta została zorganizowana przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych. Rektor w krótkich słowach podkreślił, iż jest rzeczą słuszną, że w robotniczej Łodzi Uniwersytet zadanie to podjął...

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”...

W programie całodziennym przewidywane są: O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha...

Zakończenie kursu zegarmistrzowskiego W lokalu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Łąkowej 4 odbyło się zakończenie rocznego kursu zegarmistrzowskiego...

Państwowe Zakłady Wyróbów Drzewnych Przemysłu Włókienniczego Nr 1 poszukują GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

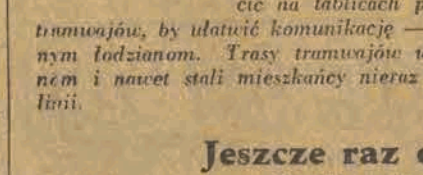
Zgłoszenia z życiorysem i zaświadczeniem pracy — przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, ul. Kopernika 17. Warunki do omówienia. 1732-K



Nasi Czytelnicy zwracają uwagę... „Ślepe” przystanki tramwajowe



Ob. S. K. pisze: „Przyjechałem do Łodzi służbowo — stale pracuję i mieszkam we Wrocławiu. Poinformowano mnie, że na ul. 11 Listopada gdzie miałem służbową sprawę do załatwienia, dojadę tramwajem linii 10...



Ob. S. K. ma słuszną. Należałoby jak najrychlej umieścić na tablicach przy przystankach numery kursujących tramwajów, by ułatwić komunikację — nie tylko przyjeźdzącym, ale nawet mieszkańcom...



Ob. Maria Kowalska pisze: „Codziennie rano odwożę dziecko do przedszkola, po południu zaś przywożę je do domu. W tramwajach łódzkich jest specjalne miejsce, przeznaczone dla matek z dziećmi...

O dzieci dbamy wszyscy. Wyrazem tej troski było również wyznaczenie przez MKZ specjalnego miejsca dla matek z małymi dziećmi. Konduktorzy powinni czuć nad tym, by miejsce to służyło w razie potrzeby dla matek pasażerów...

Z pomocą chorej zasłużonej artystce Marii Dąbrowskiej Wielki poranek w teatrze im. Jaracza

Artści Teatrów Łódzkich urządziła w dniu 18. 9. 1949 r. o godz. 12 w sali Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza przy ul. Jaracza 29 — WIELKI KONCERT, którego dochód przeznaczony jest na leczenie i ratowanie wzroku weteranki scen polskich, Marii Dąbrowskiej...

Przed sprzedaż biletów w kasie teatru, ul. Jaracza 29. Działalność komitetów i rad przyczyni się do poprawy warunków bytu klasy robotniczej, bo w skład ich wejdą wyłącznie ludzie z klasy robotniczej...

W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium. Około 45 proc. pacjentów — to chorzy z delegiwościami: zachorowań gorączkowych, nerwoból, biegunek itd., a więc z przypadkami nie wymagalnymi natychmiastowej pomocy lekarskiej.

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej. P.M.A. (Pomoc Młodzieży Akademickiej), kolejarze i inni.

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium...

Wczoraj o godz. 16.30 w „Melodramie” przy licznie zapelnionej sali rektor U.L. Kotarbiński uroczystie zainaugurował cykl odczytów dla świata pracy.

Akcja ta została zorganizowana przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych. Rektor w krótkich słowach podkreślił, iż jest rzeczą słuszną, że w robotniczej Łodzi Uniwersytet zadanie to podjął...

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”...

W programie całodziennym przewidywane są: O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha...

Jeśli komitet blokowy, ani właściciel domu nie mają prawa odmówić komitetowi blokowemu okazania rachunków na wydatkowane sumy...

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej...

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium...

Wczoraj o godz. 16.30 w „Melodramie” przy licznie zapelnionej sali rektor U.L. Kotarbiński uroczystie zainaugurował cykl odczytów dla świata pracy.

Akcja ta została zorganizowana przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych. Rektor w krótkich słowach podkreślił, iż jest rzeczą słuszną, że w robotniczej Łodzi Uniwersytet zadanie to podjął...

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”...

W programie całodziennym przewidywane są: O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha...

Zakończenie kursu zegarmistrzowskiego W lokalu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Łąkowej 4 odbyło się zakończenie rocznego kursu zegarmistrzowskiego...

Państwowe Zakłady Wyróbów Drzewnych Przemysłu Włókienniczego Nr 1 poszukują GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.



UWAGA! DZIELNICA „SRÓDMIEŚCIE — PRAWA” W dniu 16. IX. 1949 r. o godz. 16.30 odbędzie się odprawa sekretarzy organizacji podstawowych i oddziałowych, w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej Nr 75.

UWAGA! Sekretarze Podstawowych i Oddziałowych Organizacji Partyjnych Dzielnicy „Bałuty” w dniu 16. IX. 1949 r. o godz. 17 odbędzie się odprawa w lokalu własnym.

UWAGA! CZŁONKOWIE PODST. TEREN. ORGAN. PARTYJNEJ DZIELNICA — SRÓDMIEŚCIE W piątek t. j. 16 września o godz. 18 w lokalu Dzielnicy, ul. Piotrkowska 53 — II piętro odbędzie się zebranie. Obecność wszystkich — obowiązkowa.

UWAGA! DZIELNICA GÓRNA — PRAWA Dnia 16 b. m. o godz. 17 w lokalu Dzielnicy odbędzie się plenum Komitetu Dzielnicy. Obecność wszystkich członków Komitetu obowiązkowa.

UWAGA! WYKŁADOWCY I ASYSTENCI DZIELNICY WIDZEW Dnia 16 b. m. o godz. 17 w lokalu Dzielnicy — ul. Armii Czerwonej Nr 38 odbędzie się seminarium dla wykładowców i asystentów. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! PZPR-owcy STUDENCI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO Egzekutywa PZPR wzywa wszystkich studentów — PZPR-owców do wzięcia udziału w pogrzebie Tow. MARIANA PAWŁOWSKIEGO. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 16 b. m. o godz. 16 ze szpitala Św. Jana ul. Wólczańska Nr 195.

Podnosi się stan zdrowotny okolic Łodzi Stacja ścieków na Lublinku już działa

Jesteśmy na Lublinku, gdzie od kilku dni została uruchomiona Stacja Mechanicznego Oczyszczania Ścieków, zniszczona przez Niemców w 1940 r. Po stałej urzędowa nas starszy mistrz, tow. Jaranowski.

Pracowaliśmy nad tym — mówi — od półtora roku. Trudno było odbudować z niczego prawie zniszczone przez Niemców urządzenie. Teraz nieszczęście możemy oddać gotową do



Wczoraj przechodziłem nowym pasażem, łączącym ul. Piotrkowską z Al. Kościuszki i zrobiło mi się wesoło na duszy.

Pasaż jest piękny, malowniczy — długim szeregiem stoją wysmu kła, strzyżone tuje. Kwiatniki bogactwem kolorów wabią wzrok przechodniów. Wygodne ławki po jednej i drugiej stronie pasażu po zwalają odpocząć w słońcu lub cień.

Usiadłem sobie na takiej ławeczce, gdyż byłem odrobinę zmęczony i obserwowałem igraszki dzieci, których tutaj nie brakuje.

Nie zrywaj kwiatków, nie wolno — upomina Zosia swego młodszego bratczka, już wyciągającego rączkę po płomienną szalwicy.

W pasażu jest pogodnie i wesoło. Stał się on rzeczywiście pięknym zakątkiem Łodzi, dzięki staraniom Zarządu Miejskiego.

Po szerokich, wygodnych schodach zstępuję w stronę Al. Kościuszki. Po lewej stronie dużo zieleni drzew, wszędzie mnóstwo kwiatów.

użytku stacji. Pierwsze wody puściłymi w piątek i od tego czasu funkcjonuje ona bez przerwy.

Oglądamy urządzenia stacji. Woda ze ścieków spływa jednym głównym kolektorem, który tu rozdziela się na dwa kanały, zwane osadnikami (osia da w nich bowiem piasek i zawieszony cięższe od wody). Nie pracują one jednakże nigdy razem, gdy jeden funkcjonuje, z drugiego wydobycia się osadzin tam piasek. Następnie wodę oczyszczają z lekkiej zawiesziny gęste sity mechaniczne. Oczyszczoną wodę specjalnym kanałem kieruje się do płynącego w pobliżu Neru.

Wychodzimy z hali głównej. Idziemy wzdłuż korytarza, za sieciami mechanicznymi. Tu ładuje się na wózki i wywozi wyrzucane przez sity śmieci. Takich wózków zapelnia się dzień nie do 30. Stacja zatrudnia stale 16 osób załogi — objaśnia tow. Jaranowski.

Uruchomienie stacji — oświadczają na zakończenie nasz rozmowca — ma również doniosłe znaczenie zdrowotne. Wziewy z Neru przestaną za truć okoliczne powietrze. Wraz z bedącym w toku pokrywaniem Łódki podniesie to warunki sanitarne najbliższych miejscowości. J. M.

Całodzienna impreza Polskiego Radia

Wesołe wczasy niedzielne w mieście Koncert — tańce i zabawa — gry dla dzieci Dochód na odbudowę Warszawy

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”, organizowana przez Polskie Radio w ramach akcji na rzecz odbudowy Stolicy.

W programie całodziennym przewidywane są:

O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha, tercet wokalny żeński pod kierownictwem Tadeusza Dobrzyńskiego, Krystyna Nycówna — reżeny, Hanka Bielicka — piosenki, Jerzy Darski — monolog, Aleksander Tarski — fortepian.

Zapowiadają: red. Ludwik Szumlewski i Marian Jeżewski. Koncert nagrywany będzie równocześnie na taśmę dźwiękową, po czym w przerwie koncertu tj. pomiędzy godz. 13 a 15 utworzony zostanie przez goślniki w parku helenowskim.

O godz. 15 zorganizowane będą gry i zabawy ruchowe dla dzieci: wyścigi w workach, wyścigi z jałkami na tyłkach, wyścigi z drążkami itd.

O godz. 17 rozpocznie się zabawa taneczna na wolnym powietrzu. W

muszli helenowskiej do tańca przystąpią będzie orkiestra taneczna Braci Łopatawskich. Ceny biletów: zł 100 dla posiadaczy legitymacji Związków Zawodowych zł 50.

Całkowity dochód przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Zakończenie kursu zegarmistrzowskiego W lokalu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Łąkowej 4 odbyło się zakończenie rocznego kursu zegarmistrzowskiego. Uroczystość zagrał dyr. Zakładu, inż. Dmowski, po czym przemawiali przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz władz echemowych, podkreślając

znaczenie kursu dla rozwoju przemysłu precyzyjnego w Polsce Ludowej. Uroczystość zakończyło rozdanie nagród, ufundowanych przez Cech Zegarmistrzów w postaci książek i narzędzi precyzyjnych pięciu wyróżniającym się w nauce uczniom kursu. (j.)

Państwowe Zakłady Wyróbów Drzewnych Przemysłu Włókienniczego Nr 1 poszukują GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Zgłoszenia z życiorysem i zaświadczeniem pracy — przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, ul. Kopernika 17. Warunki do omówienia. 1732-K

Zgłoszenia z życiorysem i zaświadczeniem pracy — przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, ul. Kopernika 17. Warunki do omówienia. 1732-K

Zgłoszenia z życiorysem i zaświadczeniem pracy — przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, ul. Kopernika 17. Warunki do omówienia. 1732-K

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej. P.M.A. (Pomoc Młodzieży Akademickiej), kolejarze i inni.

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium. Około 45 proc. pacjentów — to chorzy z delegiwościami: zachorowań gorączkowych, nerwoból, biegunek itd., a więc z przypadkami nie wymagalnymi natychmiastowej pomocy lekarskiej.

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej. P.M.A. (Pomoc Młodzieży Akademickiej), kolejarze i inni.

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium...

Wczoraj o godz. 16.30 w „Melodramie” przy licznie zapelnionej sali rektor U.L. Kotarbiński uroczystie zainaugurował cykl odczytów dla świata pracy.

Akcja ta została zorganizowana przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych. Rektor w krótkich słowach podkreślił, iż jest rzeczą słuszną, że w robotniczej Łodzi Uniwersytet zadanie to podjął...

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”...

W programie całodziennym przewidywane są: O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha...

Zakończenie kursu zegarmistrzowskiego W lokalu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Łąkowej 4 odbyło się zakończenie rocznego kursu zegarmistrzowskiego...

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej. P.M.A. (Pomoc Młodzieży Akademickiej), kolejarze i inni.

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium. Około 45 proc. pacjentów — to chorzy z delegiwościami: zachorowań gorączkowych, nerwoból, biegunek itd., a więc z przypadkami nie wymagalnymi natychmiastowej pomocy lekarskiej.

W ubiegłym miesiącu na ogólną ilość wzyt Stacja PCK załatwiła 87 procent przypadków Ubezpieczalni Społecznej, pozostałe 13 procent stanowią pacjenci z Opieki Społecznej. P.M.A. (Pomoc Młodzieży Akademickiej), kolejarze i inni.

Pogotowie Ratunkowe PCK udziela pomocy wyłącznie w wypadkach dożarowych. W sierpniu na ogólną ilość wzyt 1644, wypadków urazowych nagłych było 275, z tego 101 w ambulatorium...

Wczoraj o godz. 16.30 w „Melodramie” przy licznie zapelnionej sali rektor U.L. Kotarbiński uroczystie zainaugurował cykl odczytów dla świata pracy.

Akcja ta została zorganizowana przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych. Rektor w krótkich słowach podkreślił, iż jest rzeczą słuszną, że w robotniczej Łodzi Uniwersytet zadanie to podjął...

W nadchodzącą niedzielę w parku Helenów odbędzie się całodzienna impreza pod nazwą „Wesołe wczasy w mieście”...

W programie całodziennym przewidywane są: O godz. 11: Koncert orkiestry pod dyrekcją Henryka Debicha...

Zakończenie kursu zegarmistrzowskiego W lokalu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Łąkowej 4 odbyło się zakończenie rocznego kursu zegarmistrzowskiego...

Advertisement for 'Samopomoc Chłopska' and 'Kobieta' magazine, including contact information and subscription details.

Advertisement for 'PDT Gospoda Ludowa' and 'Kobieta' magazine, including contact information and subscription details.

W trawie piszczy...

Mile zlego początki

BELGRAD. W związku z opublikowaniem aktu oskarżenia w sprawie Rajka i jego współpracowników, do noszą z Belgradu, że wykrycie i udaremnienie spisku wywołało tu

ogromne zamieszanie i konsternację.

Wrogowie Wegler Ludowych nie mogą sobie wybaczyć, że im się nie powiodły ich węgierskie... szach R a j k i...

Nie rychło po śmierci wędrować

NOWY JORK. Donoszą z Tokio o przeprowadzonym przez Czang-Kai-Szeka zaciągu lotników japońskich do Kuomintangu. W związku z powyższym godzi się przypomnieć o znanym przysłowiu, że — co ma wisieć, nie poleci...

TEATR

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
Łódź, ul. Jaracza 27

W sobotę, dnia 17 bm. o godzinie 19.15 premiera „Marii Stuart” Juliusza Słowackiego w nowej inscenizacji Iwo Galla. Passe-partout z poprzedniego sezonu zostają wycofane.

TEATR LALEK „ARLEKIN”

Łódź, Piotrkowska 152

Codziennie o godz. 17-ej „Kolorowe piosenki”. W niedzielę dwa widowiska: godz. 15 i 17. W poniedziałki nieczynny.

TEATR „OSA”

Traugutta Nr 1

Codziennie o godz. 19.30 w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia muzyczna „Krawiec w zamku”.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI

otwiera sezon komedią radziecką „Wzawa was Tajmyr”.

W sobotę 17 bm. rozpoczyna LTŻ swe przedstawienia przy ul. Stefana Jaracza Nr 2. Pierwszą premierą teatru będzie komedia radzieckich pisarzy K. Isajewa i A. Halicza — „Wzawa was Tajmyr”, reżyserowana przez kier. art. teatru żyd., Idę Kamińską. Premiera będzie powtórzona w dniach 18 i 21 bm. Początek przedstawień o godz. 19 min. 30.

KINA

ADRIA — „Trójka trefli”
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młod. od lat 7

BAŁTYK — „Ali Baba i 40 rozbójników” — film w naturalnych kolorach
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młod. od lat 7

BAJKA — „Ostatni etap”
godz. 18, 20.30
film dozwolony dla młod. od lat 12

GDYNIA — „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 40”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (dla młodzieży): — „Postrach mórz” — godz. 16, 18, 20

MUZA — „Wiosna”
godz. 18, 20
film dozwolony dla młod. od lat 12

POLONIA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” w polskiej wersji
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młod. od lat 12

PRZEDWIOSNIE — „Szalony lotnik” — godz. 16, 18, 20
film dozwol. dla młod. od lat 7

ROBOTNIK — „Ulica graniczna”
godz. 15.30, 18, 20.30
film dozwol. dla młod. od lat 14

ROMA — „Przygody Nasredina”
godz. 18, 20
film dozwolony dla młod. od lat 10

REKORD — „Samotny żagiel” dla młodzieży godz. 16
„Statek pułapka”
godz. 18, 20
film dozwol. dla młod. od lat 12

STYLOWY — „V spa bezimienna” dla młodzieży godz. 16
„Aleksander Newski”
godz. 18, 20.30
film dozwolony dla młod. od lat 14

SWIT — „Tragiczny pościg”
godz. 18, 20
film dozwol. dla młod. od lat 18

TECZA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” w polskiej wersji
godz. 16.30, 18.30, 20.30
film dozwolony dla młod. od lat 12

TATRY — „Skarb”
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młod. od lat 12

WISLA — „Diabelska Grań”
godz. 17, 19, 21
film dozwol. dla młod. od lat 7

WŁÓKNIARZ — „Śpiewak nieznan”
godz. 16.30, 18.30, 20.30
film dozwol. dla młod. od lat 14

WOLNOŚĆ — „Diabelska Grań”
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młod. od lat 7

ZACHĘTA — „Młoda Gwardia”
II-ga seria
godz. 16.30, 18.30, 20.30
film dozwol. dla młod. od lat 14

Muzea miejskie

Muzeum Etnograficzne — Plac Wolności 14 (tel. 155-16)

Muzeum Etnograficzne — Plac Wolności 14 (tel. 139-13)

Muzeum Sztuki — Wiewiórkowskiego 36 (tel. 182-73)

Muzeum Przyrodnicze — Park Sienkiewicza (tel. 262-62)

Otwarte codziennie prócz niedzielaków w godz. od 10 do 18-tej; w czwartki od godz. 15 do 20, w niedzielę i święta od godz. 10 do 17-tej.

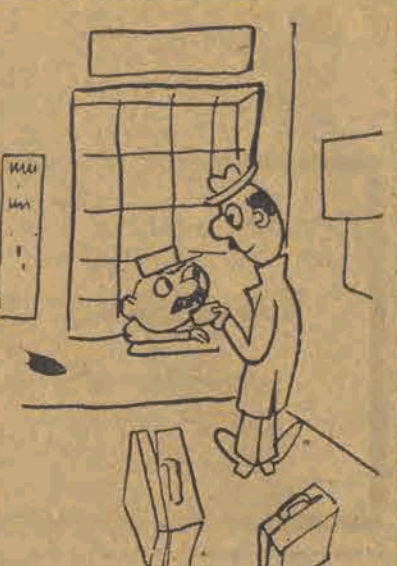
Ośrodek Propagandy Sztuki — Park Sienkiewicza (tel. 110-59)

RADIO

PIĄTEK 16 WRZEŚNIA

10.35 Audycja dla przedszkoli. 10.55 Audycja szkolna dla klas I i II — „Z piosenką jest nam wesoło” — aud. słowno-muz. 11.15 Informacje. 11.20 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 (L) Chwila muzyki. 12.55 „Na swojską nutę” — gra zespół T. Wesołowski-go. 13.20 Skrzynka PCK. 13.35 Muzyka obiadowa. 14.00 „Opowieść o Chopinie”. Adama Czartkowskiego (29). 14.15 Utwory J.S. Bacha. 14.50 (L) Komunikaty. 14.55 (L) Muzyka lekka i operetkowa. 15.10 (L) Kalendarzyk imprez sportowych. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Muzyka ludowa. 16.05 Audycja historyczna. 16.20 (L) Lekkie utwory radzieckie. 16.35 (L) Aud. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. 16.45 (L) Chwila muzyki. 16.50 (L) „Tak było we wrześniu” — fragment prozy St. Wygodzkiego. 17.00 I dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 „Oswobodzenie Pragi”. 18.15 Przegląd prasy młodzieżowej. 18.20 „W rytmie tanecznym”. 19.00 II dziennik popołudniowy. 19.15 Audycja Biura Studiów. 19.20 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 20.00 „Z historii królów i papieży”. 20.15 Muzyka. 20.20 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 „Daleko od Moskwy”. powieść W. Ażajewa. 22.00 (L) Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zespół instrumentalny pod kier. A. Lustiga, G. Bilińskiego i W. Dunin-Brzezińska — śpiew. Al. Tarski — fortep. 22.45 (L) Humoreska Z. Fijasa pt. „Pomoć domowa nr 13”. 22.58 (L) Omówienie prog. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka kameralna B. Martinu. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Uśmiechnij się



Waż pan bilet na dwie stacje dalej — nie mam drobnych na wydanie reszty.

W. Ażajew

Daleko od Moskwy

Z zadowoleniem stwierdził, że ochrona nocna była na posterunkach. Niepokój nie opuszczał go jednak. Rapo przyjechał z tamtego brzegu Filipinow i opowiedział, że jacyś złoczyńcy próbowali wsadzić drewniane korki w wystający koniec rurociągu; widocznie jednak zostali spłoszeni, tak, że uciekając rzucili wszystko. Prawie równocześnie stwierdzono, że z pracowni zniknęły plany stacji pomp tłoczących.

— Dalem znać, gdzie trzeba, ale uważajcie — uprzedzał Filipinow.

— Kim są ci nędznicy? — myślał Aleksy, czując zbierającą nienawiść. Przejście przez cieśninę było w połowie rodzonym dziećciem Aleksiego — i szalał na samą myśl, że dziecięciu temu grozi jakieś niebezpieczeństwo. „Poco Chmara tu się kręci i czego chce? — nagle spytał siebie Aleksy. Oczywiście, geologowie nie mogą być nic zarzucić, nie budził podejrzeń i Aleksy to rozumiał: niepokój jego powstał nie tylko wskutek informacji Filipinowa, ale również z powodu odwiedzin nieproszonego gościa.

Aleksy przeszedł się wzdłuż brzegu — zdaleka widać było dymy — łańcuch ognia, który przecinał mgłę, stamtąd dochodził gwar nie ustający nawet w nocy.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Kim jest Skonecki-zwycięzca siódmej rakiety świata Węgra Asbotha?

Ci którzy interesują się tenisem przeżywali w tych dniach wiele emocji. W poniedziałek prasa łódzka w lakonicznych słowach doniosła o wielkim sukcesie naszego Skoneckiego w Budapeszcie. Polak po żywiołowej, pełnej dramatycznych chwil, walce bije w pięciu setach 7 rakiety świata, a obecnie jednego z pierwszych tenisistów Europy Węgry Asbotha i zdobywa międzynarodowe mistrzostwo Węgier. Po kilku dniach ten sam Skonecki na kortach Legii w Warszawie zwycięża rutynowanego tenisistę szwedzkiego Rohlsona i przyczynia się waleśnie do zwycięstwa Warszawy nad Sztokholmem 3:2.

Kim jest ten Skonecki? Władysław Skonecki, obecny mistrz Polski w tenisie jest dzieckiem naszego Widzewa. Tu wychowywał się, rósł i urwisował. Pamiętają go doskonale wszyscy widze-



Od lewej — Skonecki i Szwed Rohlson

wiacy. Ojciec Skoneckiego był robotnikiem na Widzewie i brał czynny udział w ruchu oporu przeciwko najeźdźcy faszystowskiemu, za co został po śmierci odznaczony.

— Władek — mówi nam jeden ze starszych mieszkańców Widzewa — rozpoczął swą karierę tenisową, tak jak niemal wszyscy późniejsi mistrzowie, od zbierania piłek. Było to gdzieś w 1934 roku. Smyk był bardzo spostrzegawczy. Szybko zaczął przyswajać sobie technikę gry, ale być może nigdyby nie został mistrzem Polski, gdyby na Widzewie nie zorganizowano przypadkowego turnieju dla chłopców od podawania piłek. Władek wygrał turniej i zaczął szybko wybijać się spośród swoich towarzyszy. Z każdym rokiem stawał się bardziej znanym w Polsce, aż wreszcie zaczęły się już nim interesować inne kluby. Posyłały się różne nęcące propozycje... Władek wtem „prował” z Widzewa do Katowic, później do Krakowa i wreszcie do Warszawy, gdzie do dzisiaj tego dnia gra w barwach Legii.

— Skonecki jednak nie przestał być popularny u nas — mówi nam nasz rozmówca. Każde jego zwycięstwo jest naszym zwycięstwem, każdy jego sukces — naszym sukcesem.

Kolarze kończą sezon trzema ciekawymi imprezami

Bogaty tegoroczny sezon kolarski w Polsce ma się już ku końcowi. Czeka nas jeszcze tylko kilka poważniejszych imprez: mistrzostwa drużynowe Polski na szosie i torze, oraz ogólnopolskie zawody kolarskie zrzeszeń sportowych Włókniarza i Stali.

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski szykuje nam jednak jeszcze jedną miłą niespodziankę. Niespodzianką tą będą trzy imprezy kolarskie, jakie nas czekają w najbliższych dniach, a mianowicie: wyścig amatorski na 100 km w sobotę i ogólnopolski wyścig uliczny dla kartowiczów oraz drużynowe mistrzostwo Polski na torze w przyszłą niedzielę, 25 bm.

— W sobotę na torze helenowskim — mówi nam sekretarz ŁOKol., ob. Józwiak — startować będzie 11 par z poza Łodzi. Wystąpili zaproszenia do Wrocławia, Włocławka, Poznania, Warszawy i Krakowa. Atrakcyjność tego wyścigu podnosi jeszcze nagrody. Tym razem torowcy nasi nie powinni się już czuć pokrzywdzeni, gdyż oczekiwać ich będzie wiele nagród, ufundowanych przez PZKol. i WTC na występ im. prez. Tołwińskiego (który został w Warszawie odwołany).

„Amerykanin” rozegrany zostanie w sobotę o godzinie 17, a w przyszłą niedzielę, 25 bm. przed południem z pewnością znów cała sportowa Łódź wylegnie na ulice, aby być świadkami walki najlepszych naszych młodych kolarzy (z całej Polski) o nieoficjalny tytuł mistrza Polski „kartowiczów”.

Trasa tego wyścigu będzie prawdopodobnie biegnąć ulicami miasta i wynosić będzie około 75 km. Wyścig rozpoczynać będzie w obwodzie zamkniętym i urozmaitych zostanie licznymi finiszami.

Po południu na torze helenowskim, jak już wspomnieliśmy, odbędzie się torowa mistrzostwa Polski czwórki olimpijskich, będące ostatnią oficjalną imprezą tegorocznego sezonu torowego.

Polki przegrały z Czeszkami

Wczoraj w Pradze w dalszych spotkaniach o mistrzostwo Europy, siatkarki polskie rozegrały spotkanie z Czeszkami przegrywając po zupełnie równorzędnej grze 15:13, 16:14 i 15:13. Mecze trwały 1 godzinę i 20 minut.

Mężczyźni również ulegli Czechom 3:0 (7:15, 3:15, i 2:15).

Narady Sportu Związkowego

WARSZAWA (obsk. wł.). — 7 października br. odbędzie się w CRZZ konferencja władz Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu, z przedstawicielami Polskich Związków Sportowych i przewodniczącymi oraz sekretarzami Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych. Konferencja ma na celu omówienie współpracy Polskich Związków Sportowych z

Wczorajsze wyniki ligowe

Wisła — Cracovia 0:0
Polonia — Legia 2:1 (1:1)
Kolejarz — Warta 2:2 (1:2)
Ruch — AKS 3:2 (1:1)
Polonia (B) — Górnik 3:0 (2:0)
Lechia — ŁKS Włókniarz 2:1(1:1)

Ring wolny!

Najbliższe spotkania ligowe

Drugi tydzień spotkań pięściarzy o mistrzostwo pierwszej ligi przyniesie tylko dwa mecze, ponieważ Związek Kowicz Zryw Łódźki zabiega u naczelnych władz bokserkich o przesunięcie terminu zawodów ze Związkowcem z Bydgoszczy.

Gwardia (Warszawa) zmierzy się ze swoją imienniczką z Gdańska. Więcej szans na uzyskanie wygranej posiada zespół gospodarzy.

Kolejarz z Gdańska ma ułatwione zadanie w spotkaniu z Metalem ze Śląska.

Druga liga pięściarska również nie przyniesie. Stal z Wrocławia ma za przeciwnika Wartę poznańską, z któ-

wą powinna bezwzględnie wygrać i to w wysokim stosunku.

Odżyje stara rywalizacja

Pięściarze Włókniarza walczą ze Związkowcem-Zrywem

W nadchodzącą niedzielę na stadionie ŁKS Włókniarza odbędzie się ciekawe zawody bokserkie o mistrzostwo kl. A pomiędzy starymi rywalami: ŁKS Włókniarzem a Związkowcem — Zrywem.

Oba kluby rozporządzają dość licznym narybkiem pięściarskim, toteż spotkanie to spotyka się nie mniej ciekawie od spotkań ligowych. Obydwie drużyny wystąpią w pełnych składach.

Początek meczu o godzinie 11-tej. Ceny biletów 50 zł dla uczni i 100 zł dla dorosłych.

ŁKS Włókniarz nie zapomina o lekkoatletach

Dnia 18.9. rb. odbędzie się propagandowe zawody lekkoatletyczne przed i w czasie przerwy meczu piłkarskiego „Górnika” (Szombierki) — ŁKS Włókniarz. Rozegrane zostaną konkurencje 3x1000 m, 4x100 m i sztafeta 400x300x200x100.

Udział wezmą zawodnicy następujących klubów: „Unia-Chemia”, „Widzew”, „Spójnia”, „Związkowiec — Zryw” i ŁKS Włókniarz.

Zwazywszy na start najlepszych zespołów m. Łodzi, liczyć należy, że zgromadzona publiczność żywo będzie dopingować zmagania poszczególnych sztafet.

GEOR

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja:
KOLEGIUM REDAKCYJNE,
Wydawca: RSW „Prasa”

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 26, III p.
Druk.: Zakł. Graficzne RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 208-42

Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. nac. 218-05
Sekretarz odpowiad. 218-23
Sekretariat ogólny 223-28
Dział partyjny 254-25

Wskaz. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennej: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miejski i sport. 254-21

Wskaz. 11 11

Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wskaz. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31, 156-81

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 23
tel. 311-30 i 114-75